

OPOWIECIE.INFO

MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

MIESIĘCZNIK

NUMER 06 (59) / 2023

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2657-3164



zawsze pewnie / zawsze konkretnie

www.opowiecie.info

Święto Województwa Opolskiego w Mosznej



Fot. Natalia Kwosek

Wiele nagród, wyróżnień i atrakcji było na tegorocznym Święcie Województwa Opolskiego.

>6

Wystawa prac Adriana Wrobla



Fot. Milena Skóra

„M jak malarstwo”, czyli wystawa malarstwa sztalugowego Adriana Wrobla w Dobrzenu Wielkim.

>11

Stal Brzeg zdobyła wojewódzki Puchar Polski



Fot. Tomasz Chabior

Zdobywcy trofeum zatriumfowali w finale 4:1 i w nowym sezonie zagrają w Pucharze na szczelbu centralnym.

>35

STUDENCI NA TYDZIEŃ OPANOWALI OPOLE!

Studenci, i nie tylko oni, bawili się na kampusach Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej podczas majowych Piastonaliów. **Str. > 18-19**

Fot. Tomasz Chabior

Piszemy o Was i dla Was

Codziennie świeża porcja informacji w naszym portalu Opowiecie.info. Znajdziecie tam wiadomości z całego regionu.

MASZ SPRAWĘ?

Napisz lub zadzwoń:

✉ info@opowiecie.info

☎ 77 400 79 32

Zespół magazynu
i portalu

www.opowiecie.info



ŁUKASZ KOŁODZIEJ
WŁAŚCICIEL

SZANOWNNI PAŃSTWO,

coraz dłuższe i cieplejsze dni sprzyjają organizacji przeróżnych festynów i imprez plenerowych, nie brakowało ich ostatnio w naszym regionie. Przez tydzień w stolicy województwa rządili studenci, tradycyjnie już odebrali klucze do miasta i rozpoczęły się tegoroczne Piastonalia. Studenci i nie tylko bawili się na kampusach Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej.

Z kolei na terenie zamku w Mosznej zorganizowano Święto Województwa Opolskiego, połączone z 25-leciem obrony województwa. Na wydarzenie przybyły tłumy, ale to nic dziwnego program był wyjątkowo obszerny: konkursy kulinarne, festiwal „Opolskie Szmaragdy”, gala wręczenia stypendiów „Marszałkowskie Talenty” i gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Opolskiego „Zabytek na medal”.

W pozostałych częściach naszego regionu również nie można było narzekać na nudę. Ochotnicza Straż Pożarna ze Starych Siołkowic otworzyła swoje drzwi dla mieszkańców. Każdy mógł poznać bliżej ochotników służących w tej jednostce i zobaczyć

remizę od środka, nie zabrakło też atrakcji dla najmłodszych i pysznego poczęstunku.

Jednak festyny to nie wszystko, w gminie Dobrzeń Wielki odbyła się wyjątkowa uroczystość. Małżeństwa, które są po ślubie co najmniej 50 lat świętowały złote, diamentowe, a nawet żelazne gody. To wzory miłości, szacunku, poświęcenia i cierpliwości, z których powinno się brać przykład.

W tym numerze szczególnie zachęcam do przeczytania pracy publikowanej w naszym Antreju, tym razem w formie zabawnej rymowanki. O przewrotności losu i o tym, że życie pisze najlepsze i najbardziej nieprawdopodobne scenariusze.

Na końcowych stronach czeka na Państwa spora dawka sportu. Stal Brzeg wywalczyła Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim, a karatecy z klubu „Ari” przystąpili do egzaminu na kolejne stopnie uczniowskie. Ale prawdziwa wisienka na torcie to ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, która pokonała w finale Ligi Mistrzów Jastrzębski Węgiel 3:2. W ten sposób po raz trzeci została mistrzem Europy.

Zachęcam do lektury Magazynu
Opowiecie.info

OPOWIECIE.INFO – MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

ul. Namysłowska 40, 46-081 Dobrzeń Wielki

info@opowiecie.info; www.opowiecie.info

tel. 77 400 79 32

MARKETING:

marketing@opowiecie.info | reklama@opowiecie.info

KOREKTA: Redakcja Opowiecie.info i Olaf Pajączkowski

WYDAWCA: HIT MEDIA Sp. z o.o.,

46-081 Dobrzeń Wielki, ul. Namysłowska 40/5;

NIP: 9910543512; REGON: 521200796

„Magia Cyrku”. 14. edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Cyrkowej w Dobrzenu Wielkim



Zdjęcia: Milena Skóra

SZTUKA

Młodzi artyści cyrkowi z całej Polski już po raz 14. wystąpili na Ogólnopolskim Dziecięco-Młodzieżowym Festiwalu Sztuki Cyrkowej „Magia Cyrku”. W sobotę i niedzielę (3-4 czerwca) hala w Zespole Szkół w Dobrzenu Wielkim zamieniła się w piękne cyrkowe widowisko.

MILENA SKÓRA

Pierwszy dzień festiwalu (3 czerwca) rozpoczął się o godz. 16.00 i przybrał formę konkursową, zaś w niedzielę 4 czerwca o godz. 14.00 – podczas drugiego dnia „Magii Cyrku” – zaprezentowali się już tylko laureaci sobotnich występów oraz zaproszeni goście.

Artyści cyrkowi przybyli do Dobrzenu Wielkiego

z różnych stron Polski, m.in. ze Szczecina, Warszawy, Krakowa, Piotrkowa Trybunalskiego czy Kielc. Łącznie na dobrzeńskiej scenie wystąpiło 106 artystów cyrkowych, a jury oceniło 39 pokazów. Wśród występujących nie



mogło zabraknąć grupy cyrkowej Cudaki z Dobrzenu Wielkiego.

– Chciałam stworzyć młodym artystom cyrkowym możliwość pokazania się, zaprezentowania swoich umiejętności i talentów – zaznaczała Grażyna Chmielowicz, instruktorka grupy cyrkowej Cudaki z Dobrzenu Wielkiego, pomysłodawczyni i realizatorka festiwalu. – Przygotowania do „Magii Cyrku” trwają tak naprawdę przez cały rok. Kończymy jeden festiwal i zaczynamy ćwiczenia do następnego. Liczy się jednak efekt końcowy występów. Ten, który widzą publiczność i jury.

Podczas trwania festiwalu artyści zaprezentowali różnorodne dziedziny cyrkowe: żonglerkę, akrobatykę parterową, ekwilibrystykę oraz inne nieskategoryzowane for-

my, takie jak np. manipulacja kijem, występy z hula-hoop czy diabeł.

– Aby wystąpić na festiwalowej scenie, potrzeba talentu, motywacji i wytrwałości – mówił Leonard Kokot, członek rady rodziców i pomocnik przy organizacji festiwalu. – Muszę przyznać, że w tym roku prawie do ostatniego momentu festiwal stał pod znakiem zapytania, ale ostatecznie udało nam się pokonać wszystkie bariery i zorganizować wydarzenie.

Festiwal „Magia Cyrku” został zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Dobrzenu Wielkim oraz grupę cyrkową Cudaki z Dobrzenu Wielkiego.

Portal informacyjny i miesięcznik Opowiecie.info sprawował patronat medialny nad tym wydarzeniem.



Kopernik na placu Kopernika. XX Opolski Piknik Naukowy

EDUKACJA

44 stoiska stanęły pod koniec maja na placu Kopernika w Opolu, a to za sprawą Opolskiego Pikniku Naukowego, który kończy Festiwal Nauki. Impreza rozpoczęła się o godz. 16.00, stanowiska były dostępne do godz. 21.00, a później odbył się spektakularny pokaz tańca z ogniem grupy Mantikora.

NATALIA KWOSEK

Na miejscu znajdowało się bardzo wiele stoisk warsztatowych, m.in. z Wydziału Chemii, Instytutu Biologii czy Instytutu Nauk Pedagogicznych. Wieczorną już porą odbyły się także koncerty, wystąpił m.in.: Polimorfizm, Indigo Child czy Sławomir Kusz z zespołem.

Atrakcją było co niemiara, w trakcie Pikniku można było uczestniczyć w różnych ciekawych warsztatach, prezentacjach czy zadaniach. Przy Zamku Górnym znajdowała się m.in. scena rekonstrukcji historycznych, gdzie prezentowane były np. walki średniowieczne. Oferty były przedstawiane przez różne wydziały, instytucje czy organizacje.

– Oprócz dwóch poziomów koncertowych, czyli koncertu sceny głównej i koncertu sceny rekonstrukcyjnej, jest wiele stanowisk z zagadkami, nauką, z elementami popularyzującymi naukę. Wszystko to ma na celu pokazanie dzieciom, że warto się uczyć, że zawód jest bardzo ważny. Chcemy pokazać, że dzięki nauce można mieć łatwiej w życiu. Kiedyś przepisywaliśmy wszystko ręcznie, teraz mamy komputery, pokazuje to, że technika idzie do przodu, że



Fot. Natalia Kwosek

się rozwijamy – mówiła Katarzyna Książek, koordynator Opolskiego Festiwalu Nauki. – Muszę przyznać, że ludzi jest naprawdę dużo, zainteresowanie, zresztą jak co roku, jest ogromne.

Na stoiskach za wykonanie różnych tematycznych zadań można było otrzymać talon na darmowe lody czy też unicony, które później wymieniano na nagrody.

– Unicony okazały się strzałem w dziesiątkę. Ludzie przychodzą kupować wiedzę po to, aby później kupić gadżety reklamowe. Nie ma tutaj rozdawnictwa i to jest dobre przesłanie: żeby coś uzyskać, trzeba sobie na to zapracować – mówiła Katarzyna Książek.

– Unicony okazały się strzałem w dziesiątkę. Ludzie przychodzą kupować wiedzę po to, aby później kupić gadżety reklamowe. Nie ma tutaj rozdawnictwa i to jest dobre przesłanie: żeby coś uzyskać, trzeba sobie na to zapracować – mówiła Katarzyna Książek.

Kolorowo, ciekawie i edukacyjnie w Kaniowie.

ROZRYWKA

Konkursy dla rodzin, zabawy dla dużych i małych, a także słodki poczęstunek. Tak wyglądał Dzień Dziecka w Kaniowie, który odbył się w niedzielę 28 maja na placu przy świetlicy wiejskiej.

Dzień Dziecka rozpoczął się o godz. 14.00. Na uczestników czekały liczne atrakcje. Plac przy świetlicy wiejskiej w Kaniowie, przystrojony kolorowymi balonami i ozdobami wykonanymi z papieru, stał się miejscem wprost idealnym dla wszystkich dzieci.

– W programie znajdują się przede wszystkim pokazy chemiczne. Zaprosiliśmy pana

Wojciecha Sudnickiego, który jest z zawodu chemikiem i prezentuje wielkie chemiczne show – mówiła Gabriela Kachel, przewodnicząca KGW Leśne Babki z Kaniowa. – Dodatkowo będą: wyścigi rzędów, turniej rodzinny, malowanie twarzy, wata cukrowa, lody i popcorn.

Dzięki pokazom chemicznym zaprezentowanym przez Lab of Life najmłodszy mogli zobaczyć, jak wyglądają doświadczenia i eksperymenty chemiczne przedstawione w niebanalny sposób. Czekają na nich laboratorium zabawy, laboratorium przygody i laboratorium wiedzy. Oprócz tego przygotowano różnorodną zabawę dla dużych i małych,



Obchody Dnia Dziecka były okazją do zrobienia pamiątkowych zdjęć.

Fot. Milena Skóra

konkursy dla całych rodzin i słodki poczęstunek.

Dzień Dziecka został zorganizowany przez: KGW Leśne Babki z Kaniowa, radę sołecką miejscowości, OSP

Kaniów i gminę Popielów, a sfinansowany z budżetu Urzędu Gminy w Popielowie, funduszy sołeckich i funduszy na rzecz działania profilaktycznego. MS

Kobiety Pokoju > Teresa Ambroziak: To wspaniałe, że ciągle jeszcze mogę zrobić coś dobrego dla innych



W KOLEJNEJ ODSŁONIE NASZEGO CYKLU ROZMAWIAMY Z TERESĄ AMBROZIAK, KTÓRA DRUGĄ KADENCJĘ PEŁNI FUNKCJĘ SOŁTYSKI WSI KOPALINA. PYTAMY O TO, JAK GODZI ŻE SOBA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNĄ, PASJĘ ORAZ SPRAWOWANIE OPIEKI ZASTĘPCZEJ NAD DWOJGIEM MALUCHÓW.

- Od pięciu lat jestem na emeryturze, prywatnie jestem mamą czwórki, dorosłych już dzieci, a jakiś czas temu założyłam rodzinę zastępczą i obecnie mam jeszcze dwoje dzieci w wieku przedszkolnym, mam też dziewięcioro wnuków. Jestem założycielem Koła Gospodyń, sołtyską i członkiem zarządu Stowarzyszenia Kopalina.

Jak to się zaczęło?

- Mieszkaliśmy niedaleko Kątów Wrocławskich, a od 42 lat mieszkam w Kopalinie. Zawsze gdy coś się działo w naszej wsi, to pomagałam, lubiłam się udzielać np. przed dożynkami plotłyśmy korony. Aż przyszedł czas, że poprzedni sołtys nie chciał już kandydować i padło pytanie: ciekawe kto teraz będzie sołtysem? Wtedy pół żartem odpowiedziałam: a ja! Jakie było moje zdziwienie gdy odbyły się wybory i mieszkańcy rzeczywiście zagłosowali na mnie (śmiech). To był rok 2019 i od tego czasu pełnię funkcję sołtyski.

Jak wygląda sołtysowanie?

- Współpracujemy bardzo mocno z Urzędem Gminy w Pokoju i z panią wójt, która jest takim naszym dobrym duchem. Ogromnie wspiera nas GOKSiR, tutejsza jednostka OSP i nasz radny pan Tomasz. Mam również bardzo fajną radę sołecką, piszemy projekty, działamy, widać to zaangażowanie, nigdy nie muszę się dopraszać o pomoc tylko rzucam hasło, że jest robota i zaraz wszyscy odpowiadają. Nawet moje dzieci się angażują, te małe, większe, nawet moje wnuki. Gdy przygotowywaliśmy miejsce pod obecny plac zabaw to każdy, kto tylko mógł się angażował, nawet małe dzieci miały swoje grabki i pomagały. Ta współpraca z mieszkańcami jest cudowna. A co ciekawe tak było już od początku, nasza Kopalina jest bardzo zorganizowana. Gdy zostałam sołtysiem to najpierw wycieliśmy zbędne krzewy, później przygotowaliśmy taką własną zatoczkę

dla autobusów. Tutaj bardzo pomogła nam gmina, sfinansowała zabezpieczenia, przystanki i teraz nasze dzieci mogą bezpiecznie podróżować.

- Organizujemy festyny, majowy piknik rodzinny, Dzień Ziemiaka, często spotykamy się na placu i robimy wioskowego grilla, dla dzieci organizujemy Mikołajki czy bal przebierańców. W czerwcu wybieramy się na Bitwę Regionów, na której będziemy serwować śląską potrawę: ciapkraut z żeberkami. Dzieje się u nas bardzo dużo.

Skoro tak dużo się dzieje to co będzie dalej?

- Chcemy stworzyć boisko do siatkówki i koszykówki z podłożem bitumicznym. W przyszłym roku planujemy rozbudować nasz plac zabaw, marzę o stworzeniu małego gaju dla dzieci, żeby mogły się wspinać.

Jest Pani też rodziną zastępczą, jak to się stało?

- Kiedyś znajoma zabrała mnie do domu dziecka. Gdy weszłam i zobaczyłam te wszystkie dzieci, które podbiegły do mnie, chciały się przywitać, mówiły że czekały na mnie, jakbym była ich mamą – to wywróciło mój świat. Uznałam, że skoro mam teraz więcej wolnego czasu to chciałabym komuś pomóc. Bardzo wspierają mnie moje dzieci, które nigdy nie kwestionowały decyzji, że będąc już na emeryturze postanowiłam stworzyć rodzinę zastępczą. Czuję się spełniona i potrzebna, to jest wspaniałe, że w moim wieku ciągle jeszcze mogę zrobić coś dobrego

Jak wygląda Pani dzień?

- Wstaję o 5.30, szykuję dzieci do przedszkola, gotuję, sprzątam, piorę, w międzyczasie zadzwoni telefon, że

coś trzeba załatwić, pojechać do Urzędu. Tu przywieźli materiały na plac zabaw, albo trzeba na naszej siłowni coś posprzątać czy wypławić teren wokół przystanków. Muszę też prywatne sprawy załatwić, pojechać z dziećmi do lekarza itp. Ale najważniejsze, że każdy dzień spędzam z humorem, uśmiechem na twarzy, nie narzekam i daję radę.

A znajduje Pani chwilę czasu wolnego?

- Kocham przyrodę, kwiaty, ptaki to jest moja odskocznia. Gdy mam wolną chwilę to uciekam do mojego ogrodu, ale tam też zawsze coś robię i wykorzystuję czas do maksimum. Lubię szyć, co często się przydaje gdy trzeba zrobić dzieciom np. kostiumy do przedszkola. Kiedyś czytałam dużo książek, ale teraz zwyczajnie nie mam na to czasu.

Skąd energia na to wszystko?

- Sama się zastanawiam, myślę że te siły, energia płyną do mnie z góry. Zawsze dziękuję Bogu, za każdy dzień i proszę go o zdrowie i siły. Kiedyś zdarzało się, że coś mnie bolało, marudziłam, a teraz ja nie mam czasu chorować. Gdy przychodzi wieczór to myślę, szkoda że ten dzień tak szybko się skończył, bo jeszcze coś chciałabym zrobić.

Czego można Pani życzyć?

- Przede wszystkim zdrowia, bo siły to ja w sobie mam. Chciałabym zdążyć jeszcze wychować moje dzieci, zobaczyć jak dorastają i ich życie się zmienia. Zdecydowanie, zdrowie wystarczy, bo całą resztę z pomocą rodziny i mieszkańców zrobię.

Dziękuję za rozmowę.

Wokalnie, kulinarnie i wesoło. Święto Województwa Opolskiego w Mosznej



Zdjęcia: Natalia Kwosek

ROZRYWKA

Wiele nagród, wyróżnień, smaków i atrakcji było na tegorocznym Święcie Województwa Opolskiego. 11 czerwca na terenie zamku w Mosznej odbyło się niezwykle wydarzenie połączone z 25-leciem obrony województwa opolskiego.

NATALIA KWOSEK

Program przewidywał bardzo wiele atrakcji dla małych i dużych. Wszystko rozpoczęło się o godz. 13.00, a imprezę zainaugurowały "Opolskie Szmaragdy". Oprócz tego odbyły się gala wręczenia stypendiów "Marszałkowskie Talenty" i gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Opolskiego "Zabytek na medal".

Na miejscu dostępna była bogata strefa gastronomiczna. Skoro już o niej mowa trzeba także nadmienić, że na miejscu rozstrzygnięty został regionalny etap XXII Ogólnopolskiego Konkursu "Nasze Kulinarne

Dziedzictwo - Smaki Regionów". W tym roku z wyjątkową liczbą zgłoszeń.

„Opolskie Szmaragdy”

„Opolskie Szmaragdy” to Festiwal Twórczości Artystycznej, który od lat pojawia się na Święcie Województwa Opolskiego. Tym razem wystąpiło 19. znakomitych artystów z całego regionu. Pojawiły się osoby z Ozimka, Prószkowa, Niemodlina, Strzelec Opolskich, Korfantowa, czy Namysłowa.

- Za moment wystąpię z piosenką „Skrzydła” oraz „Ramię w ramię”. Bardzo się stresuje, w zasadzie jest to mój pierwszy występ - mówiła Zofia, jedna z występujących.

„Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”

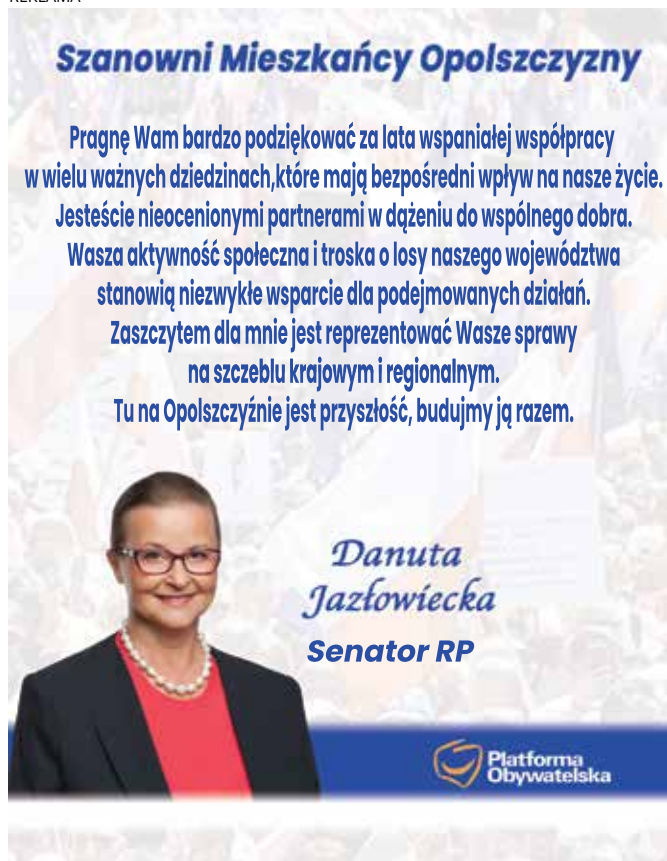
Podczas wydarzenia odbyło się rozstrzygnięcie regionalnego etapu XXII Ogólnopolskiego Konkursu "Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów". Rozpatrywany był on w dwóch kategoriach: potrawa i produkt. W trakcie etapu wojewódzkiego, sędziowskie

jury przyznało liczne nagrody i wyróżnienia, a także nominowało produkty do prestiżowej nagrody "Perła". Inicjatorem konkursu była Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego we współpracy z Marszałkiem Województwa Opolskiego.

- Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich utworzył strefę Opolskie ze Smakiem, na terenie święta województwa opolskiego w Mosznej. Oprócz tego, że mieszkańcy mogą zapoznać się z lokalnymi produktami, bo mamy stoisko degustacyjne, prowadzimy

również konkurs, eliminacje wojewódzkie, Bitwa Regionów. W tym roku przyjęliśmy rekordową ilość zgłoszeń, bo aż 11 drużyn, konkuruje w kategorii potrawy, 65 zgłoszeń w kategorii produktu i 17 nominowanych do nagrody „Perła” - mówił Marcin Oszańca, Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Najważniejsze jest jednak to, że z roku na rok przybywa uczestników, drużyn, producentów naszej polskiej, opolskiej żywności, którzy chcą promować zdrową żywność, a my jako departament im to umożliwiamy - dodaje.

REKLAMA



Szanowni Mieszkańcy Opolszczyzny

Pragnę Wam bardzo podziękować za lata wspaniałej współpracy w wielu ważnych dziedzinach, które mają bezpośredni wpływ na nasze życie. Jesteście nieocenionymi partnerami w dążeniu do wspólnego dobra. Wasza aktywność społeczna i troska o losy naszego województwa stanowią niezwykle wsparcie dla podejmowanych działań. Zaszczycem dla mnie jest reprezentować Wasze sprawy na szczeblu krajowym i regionalnym. Tu na Opolszczyźnie jest przyszłość, budujmy ją razem.

Danuta Jazłowiecka
Senator RP

Platforma Obywatelska

PIĄTA EDYCJA PROGRAMU MÓJ PRĄD ZOSTAŁA URUCHOMIONA 22 KWIECZNIA TĘGO ROKU.

Program od 2019 roku cieszy się dużą popularnością wśród potencjalnych posiadaczy instalacji fotowoltaicznych, którzy dzięki niemu mogą liczyć na znaczny zwrot poniesionych kosztów. Ostatnia edycja programu zakończyła się przed czasem z powodu wyczerpania środków przeznaczonych na wypłaty dotacji. Obecnie przekroczono już budżet planowany na piątą edycję Mojego prądu, jednak Minister Klimatu i Środowiska Anna Moskwa poinformowała, że z powodu dużego zainteresowania do budżetu dołożono 400 mln zł ze środków krajowych. Ta edycja cieszy się największą popularnością, ponieważ sam program został rozszerzony o dodatkowe elementy takie jak np. kolektory słoneczne czy powietrzne i gruntowe pompy ciepła. Maksymalna kwota dofinansowania wynosi 58 tys. zł.

To idealny moment na zainwestowanie we własną mikroin-

stalację fotowoltaiczną z dodatkowym elementem, jakim jest np. magazyn energii czy pompa ciepła. Przypomnijmy, że MEB GROUP oferuje kompleksową obsługę Klienta zaczynając

od szczegółowej analizy rachunków i zapotrzebowania w gospodarstwie domowym, poprzez zaprojektowanie instalacji z jej wizualizacją, dobór odpowiednich komponentów od zaufanych dostawców i profesjonalny montaż w krótkim okresie czasu. Nasze doradztwo jest całkowicie bezpłatne

i niezobowiązujące do momentu podpisania umowy. Warto już dziś zadzwonić i poznać specjalnie przygotowaną dla Państwa ofertę na instalację fotowoltaiczną. Nasi Przedstawiciele Handlowi oraz Dział Obsługi Klienta są do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku od godziny 08.00 do 16.00.



Źródło: Ministerstwo Klimatu i Środowiska

fotowoltaika | magazyn energii | pompa ciepła | **Inteligentne rozwiązania** dla ekonomicznej i spokojnej przyszłości

m.e.b GROUP

Rozpoczął się nabór w programie **Mój prąd 5.0** aż do 58 tys. dotacji!

Twój dom o krok przed innymi

farmy fotowoltaiczne • magazyny energii • fotowoltaika dla domu

Zadzwoń po darmową wycenę **77 555 89 70** www.meb-group.com

OSP Stare Siołkowice otworzyła drzwi z okazji 140-lecia jednostki

ROZRYWKA

OSP Stare Siołkowice obchodzi w tym roku 140-lecie istnienia jednostki. Z tej okazji w sobotę 27 maja odbył się Dzień Otwartych Drzwi. Czekały strażackie atrakcje dla dużych i małych!

MILENA SKÓRA

Impreza rozpoczęła się o godz. 15.00 od początku - ciasta, kielbasek z grilla, napoi i zimnej niespodzianki. Otwarto drzwi remizy strażackiej. Każdy mógł wejść do wozu, zobaczyć, jak wygląda, a nawet usiąść na miejscu kierowcy. Oprócz tego przygotowano atrakcje dla najmłodszych, czyli wodną zabawę strażacką, malowanie twarzy i kąciuk zabaw dla dzieci.

- Jestem bardzo dumny z tego, że nasza strażacka jednostka działa już przez tyle lat i że utrzymuje się ta tradycja - mówił Krystian Joniec, prezes OSP Stare Siołkowice. - Obecnie jest nas około 40 wraz



140-lecie OSP Starych Siołkowic wiąże się z obchodami 800. rocznicy istnienia tej miejscowości.

z członkami wspierającymi i członkami seniorami. Bardzo ich szanujemy i jesteśmy wdzięczni za współpracę.

Poza rozrywką nie zabrakło także miejsca na edukację. Odbyły się aż trzy prelekcje, podczas których można było dowiedzieć się, czym dokład-

nie zajmuje się OSP Stare Siołkowice. Na zakończenie zaś odbyła się przejażdżka samochodem strażackim.

Dzień Otwartych Drzwi Ochotniczej Straży Pożarnej w Starych Siołkowicach został zorganizowany m.in. przez OSP Stare Siołkowice,

Akademii Młodego Strażaka w Starych Siołkowicach i gminę Popielów. Projekt „800 lat Starych Siołkowic – z przeszłości w przyszłość Opolszczyzny” jest współfinansowany ze środków samorządu województwa opolskiego.



Zdjęcia: Milena Skóra

„BARDZO DZIĘKUJĘ ZA TO, ŻE TWORZYCIE TĘ WSPÓLNOTĘ”

Wojewódzka Gala Ochotniczych Straży Pożarnych Opolszczyzny

WIADOMOŚCI

13 maja w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Kluczborku odbyła się Wojewódzka Gala Ochotniczych Straży Pożarnych Opolszczyzny, gdzie wręczone zostały liczne wyróżnienia. Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach hucznych obchodów 25. rocznicy obrony województwa opolskiego.

NATALIA KWOSEK

Ochotnicze Straże Pożarne to nie tylko ochrona mienia, zdrowia mieszkańców, ale także wiele, wiele innych ważnych ról. Strażacy ochotniczy to często lokalni liderzy społeczni, animatorzy życia społecznego czy kulturalnego w wielu miejscowościach województwa opolskiego. W tym momencie w systemie KSRG zarejestrowanych jest 175 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z województwa opolskiego.

Celem gali było przede wszystkim podziękowanie i wyróżnienie opolskich Ochotniczych Straży Pożarnych. Na owej uroczystości pojawiło się wiele znamienitych postaci, m.in.: Marszałek Województwa Opolskiego Andrzej Buła, Prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Andrzej Borowski, Starosta Kluczborski Mirosław Birecki.

W programie zaplanowano wręczenie odznaczeń dla zasłużonych strażaków, wręczenie powołań do rady doradczej oraz przedstawienie nowych możliwości pozyskania funduszy unijnych i marszałkowskich.

Złoty Znak Związku OSP RP

1. Zygmunt Bawoł – OSP Tarnów

Lista odznaczonych Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego”

1. Ochotnicza Straż Pożarna w Łomnicy
2. Ochotnicza Straż Pożarna w Główczykach
3. Ochotnicza Straż Pożarna w Gogolinie
4. Ochotnicza Straż Pożarna w Zagwizdzu

1. Werner Niksdorf – OSP Kuniów
2. Henryk Kansy – OSP Kuniów
3. Grzegorz Żwaka – OSP Chudowba
4. Lucjan Lubaszka – OSP Gogolin
5. Józef Nowak – OSP Stare Olesno
6. Marian Hombek – OSP Kowale
7. Alojzy Kubica – OSP Pokój
8. Kazimierz Fedunik – OSP Głuszyna
9. Jan Gradzik – OSP Murów

Uroczystości wręczenia wyróżnień przeplatane były występami gwiazdy owego wydarzenia – Magdaleny „Meg” Krzemień - oraz orkiestry dętej z Łukowic pod batutą Wiktora Poloczka. Można było także liczyć na drobny poczęstunek.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie OSP Powiatu Kluczborskiego.



REKLAMA

Recrutime
PERSONALVERMITTLUNG / AGENCIA POŚREDNICTWA PRACY

PRACA ZA GRANICĄ!

Praca w opiece całodobowej
kooperacja z Curare Urszula Joschko
Telefon: +48 504 442 139,
zapraszamy również przez WhatsApp

Praca dla elektryków, spawaczy,
hydraulików, malarzy itp.
w Niemczech i Szwajcarii
Telefon: +48 512 022 324

Łubniany gościły Rajd Powstań Śląskich – to historia, zabawa i sport w jednym



Wśród atrakcji, które czekały w łubniańskiej szkole, było zwiedzanie izby regionalnej.
Fot. Bożena Morawska-Jednoróg



Rajd polegał na przespacerowaniu się jedną z okolicznych tras i dotarciu do szkoły w Łubnianach.
Fot. Wiesława Pałt

EDUKACJA

19 maja w gminie Łubniany i okolicach odbył się drugi Rajd Powstań Śląskich. Wydarzenie miało charakter edukacyjny i turystyczny, a jego finał gościła Publiczna Szkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Łubnianach.

TOMASZ CHABIOR

W rajdzie uczestniczyły dzieci i młodzież z ośmiu placówek: Publicznego Przedszkola w Łubnianach, Publicznego Przedszkola w Jełowej, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Opolu, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 24 w Opolu, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 28 w Opolu, Publicznej Szkoły Podstawowej w Jełowej, Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Bosko w Luboszycach i Publicznej Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Łubnianach. To w sumie 242 uczniów, a do tego 8 kierowników tras, 3 prelegentów i 26 opiekunów.

Rajd Powstań Śląskich polegał na pieszym pokonaniu jednej z okolicznych tras i dotarciu do szkoły w Łubnianach. Ich początki znajdowały się: w Świerklach, w Brynicy, w Biadaczu, przy pomniku Powstańców Śląskich w Jełowej i obok Studzionki. Najkrótsza liczyła 3 km, a najdłuższa 8.

Odbyły się również konkursy na temat powstań śląskich: historyczny, piosenki patriotycznej i powstańczej oraz plastyczny. Uczniowie i przedszkolaki rywalizowali również w zawodach sportowych, na które złożyło się pięć konkurencji, w tym rzuty do kosza i skoki w workach. Najlepsi otrzymali nagrody.

– Celami rajdu były: edukacja na temat powstań śląskich, promowanie walorów turystyczno-krajoobrazowych Opolszczyzny, integracja młodzieży i aktywizacja jej. Połączyliśmy dziś edukację historyczną z aktywnością fizyczną – mówiła Bożena Morawska-Jednoróg, nauczycielka i komandorka rajdu. – Oderwaliśmy dzieci od komputerów i telefonów, ucząc zarazem w przystępny sposób o wspo-

mnianych powstaniach. Do tego każdy mógł obejrzeć naszą szkolną izbę regionalną.

Po raz pierwszy Rajd Powstań Śląskich odbył się tam w 2019 roku, czyli w stulecie pierwszego z trzech powstań. W kolejnych latach plany organizatorom krzyżowała jednak pandemia i w ten sposób drugi rajd zawiązał do Łubnian dopiero 19 maja 2023 roku.

W organizację włączyły się między innymi: gmina Łubniany, Instytut Śląski, Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoobrazowego

w Opolu, Zespół Opolskich Parków Krajoobrazowych oraz Nadleśnictwo Turawa i Nadleśnictwo Kup.

Powstania śląskie wybuchły kolejno w sierpniu 1919 roku, sierpniu 1920 roku i w maju 1921 roku. Dwa pierwsze trwały przez około tydzień, natomiast trzecie – aż do lipca. W Jełowej, a więc jednym z sołectw gminy Łubniany, stoi pomnik poświęcony zamordowanym powstańcom. To jeden z wielu tego typu monumentów w naszym regionie.



Na uczestników rajdu i towarzyszących mu konkursów czekały upominki i nagrody.
Fot. Bożena Morawska-Jednoróg

„KAŻDY MA SWOJĄ DUSZĘ, A MOJA WYCHODZI W OBRAZACH”.

Wystawa prac Adriana Wrobla

SZTUKA

„M jak malarstwo”, czyli wystawa malarstwa sztalugowego Adriana Wrobla. Odbędzie się ona w środę 10 maja. Twórcze prace artysty można było podziwiać w holu Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrzenu Wielkim.

MILENA SKÓRA

Otwarcie wystawy Adriana Wrobla rozpoczęło się o godz. 17.00. Odwiedzający mogli podziwiać 38 różnorodnych obrazów, często ekspresyjnych, oddających piękno natury czy ludzkich emocji. Dodatkowo na wystawie znalazło się 40 reprodukcji. Były to obrazy odtworzone na wzór tych, które zostały już sprzedane.

– Malarstwo sztalugowe opiera się głównie na farbach olejnych i akrylowych, ale malowanych tylko na płótnie – mówił Adrian Wrobel, artysta z Opola. – Każdy ma swoją duszę, a moja wychodzi w obrazach. Gdy raz popatrzę na coś i coś mi się spodoba, to chcę to potem utrwalić. Bardzo lubię robić szkice, a później z nich rodzi się pomysł do większego dzieła. Dążę za nurtem, który jest powszechny w świecie. Nie można pokazywać tego, co już przestarzałe. Jeśli jakiś obraz się znudzi albo nie spodoba, można go retuszować, ale to musi mieć swój



Artysta opowiedział o swojej pasji do malarstwa oraz o tym, jak tworzy się obrazy.
Fot. Milena Skóra

efekt i dobry wizerunek końcowy.

Na odwiedzających czekała też niespodzianka – odsłonięcie obrazu, który wcześniej był zakryty. Przedstawiał on nieistniejące już miejsce w Opolu-Czarnowasach, które zostało zniszczone w czasie trwania komunizmu w naszym kraju.

REKLAMA

Niezawodny partner
PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERII KOMUNALNEJ

Rok założenia: 1989r. Sp. z o. o.

**Nasze usługi kształtują się w zakresie robót inżynierskich
budowy infrastruktury technicznej:**

wodociągi
i kanalizacja

oczyszczalnie
ścieków

ujęcia wody

uzbrojenia terenu

ochrona
środowiska

- Roboty melioracyjne (rowy, przepusty, drenaże)
- Wykonawstwo sieci wodno-kanalizacyjnych, obiektów infrastruktury ochrony środowiska
- Inne roboty inżynierskie • Roboty ziemne • Projektowanie, nadzór i doradztwo

tel. 602 360 980
tel./fax 77 421 57 08

P.I.K. "EKO KOM" Sp. z o. o.
46-022 Luboszyce, ul. Opolska 21

ecokom.opole.pl
ecokom-luboszyce@wp.pl

INWESTYCJE W SZPITALACH WOJEWÓDZKICH



SAMORZĄD
Województwa Opolskiego

Robot Versius z powodzeniem pomaga opolskim specjalistom

Technologia, niedawno jeszcze zastrzeżona dla wojska, wkroczyła do sali operacyjnej Opolskiego Centrum Onkologii. Za sprawą robota Versius możliwe jest wykonywanie bardzo precyzyjnych operacji przy niewielkiej inwazji w ciało pacjenta.

Urządzenie zostało wymyślone na potrzeby militarne, aby w trakcie wojny amerykańscy żołnierze byli zdalnie operowani w polowej sali operacyjnej. Teraz wykorzystujemy je w opolskim szpitalu.

Opolskie Centrum Onkologii jest jedynym ośrodkiem w regionie, wykonującym operacje robotowe z zakresu chirurgii i ginekologii onkologicznej. Versius to supernowoczesne urządzenie i przyszłość leczenia małoinwazyjnego. Wykorzystuje zaawansowaną technikę laparoskopową. Wystarczy kilkumilimetrowy otwór, by wprowadzić narzędzie chirurgiczne do brzucha i bardzo precyzyjnie, w wielu płaszczyznach, operować człowieka. Ramiona robota precyzyjnie odtwarzają ruchy ręki i ramienia operującego chirurga, a nawet są od niego lepsze, bo mają obrotowy nadgarstek.

Versius z powodzeniem pomaga opolskim specjalistom - do pracy z robotem przygotowanych jest dwóch chirurgów i dwóch ginekologów,

a także dwa zespoły pielęgniarskie. Marszałek województwa opolskiego **Andrzej Buła** podkreśla, że w regionie mamy bardzo ambitny personel medyczny. - To właśnie nasi lekarze szukają najlepszych rozwiązań. To służy pacjentom i jest pozytywnie odbierane. Kiedy stoimy przed wyzwaniem, staramy się je realizować - mówi marszałek.

Umowa na dzierżawę robota, szkolenie personelu oraz koszt zakupu zużywalnych narzędzi została podpisana w listopadzie 2022 r.

Samorząd Województwa Opolskiego przeznaczył na ten cel 516 tysięcy złotych.

Umowa obejmuje wykonanie 100 zabiegów - po 50 zabiegów na Oddziale Klinicznym Chirurgii Onkologicznej oraz Oddziale Ginekologii Onkologicznej. Od grudnia do połowy kwietnia wykonano już 25 zabiegów chirurgicznych i 21 zabiegów ginekologicznych.



Coraz lepsza opieka nad matką i dzieckiem

Salie porodowe Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu przeszły gruntowną modernizację, wyższy standard mają już też pokoje dla chorych i matek z dziećmi.

Od lat Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii coraz lepiej dba o kobiety i dzieci na jednym z najważniejszych etapów ich życia. W ubiegłym roku szpital otrzymał także status Centrum Zdrowia Prokreacyjnego, co wiąże się z kolejną możliwością dofinansowania inwestycji i zakupu sprzętu medycznego.

Zakończył się już projekt „Poprawa wydajności usług medycznych w zakresie opieki nad matką i dzieckiem w Klinicznym Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu”, którego celem była poprawa warunków opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem. Dzięki niemu trzy piętra szpitala to dziś nowoczesne pomieszczenia zabiegowe, komfortowe sale dla pacjentek i całkowicie nowe, dodatkowe łazienki. W ramach projektu doposażono Oddział Ginekologiczno-Położniczy w nowoczesną aparaturę medyczną. Wartość tego unijnego projektu przekroczyła 3 i pół miliona złotych, w tym niemal 800 tysięcy z własnego budżetu dołożył samorząd województwa.

W trakcie remontu szpitala okazało się, że należy wymienić pionny wodno-kanalizacyjny, przebudować instalacje gazów medycznych oraz wykonać nowe zabezpieczenia ścian. Szpital otrzymał na ten cel dodatkowe pieniądze z budżetu województwa.

Ale to nie wszystko. Z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przy wsparciu urzędu marszałkowskiego możliwa była gruntowna modernizacja oraz doposażenie sali porodowej w profesjonalną aparaturę i sprzęt medyczny. Prace budowlane trwały od 2021 roku i miały na celu poprawienie komfortu odbywania porodów, jakości konywanych usług, zwiększenie bezpieczeństwa zarówno pacjentek, jak i pracowników, a także pozwolić na bardziej intymny poród. W tym celu utworzono większą liczbę sal porodowych z pełnym węzłem sanitarnym, dwie sale cięć cesarskich oraz salę przeznaczoną do porodów rodzinnych.



Wicemarszałek **Zuzanna Donath-Kasiura** podkreśla, że teraz pacjentki szpitala mają warunki na miarę XXI wieku. – Sale przedporodowe, porodowe wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, czekają, aby kobiety przyjeżdżały tutaj i rodziły dzieci w komfortowych oraz bezpiecznych warunkach, pod profesjonalną opieką. Wszystko dzięki połączeniu środków europejskich, z budżetu Samorządu Województwa Opolskiego oraz rządowych – mówi.



TEKST SPONSOROWANY GMINY DOBRZEŃ WIELKI

MAŁŻEŃSTWA Z GMINY DOBRZEŃ WIELKI OBCHODZIŁY ZŁOTE, DIAMENTOWE, A NAWET ŻELAZNE GODY

W środę (7 czerwca) małżeństwa z gminy Dobrzeń Wielki, które są po ślubie co najmniej 50 lat świętowały gody. Wśród odznaczonych było aż czternaście par, na ręce jubilatów gratulacje i dyplomy złożyły władze gminy.



Jedną z par obchodzących 50-lecie małżeństwa byli Państwo Bogusława i Franciszek Stanik. Pan Franciszek to emerytowany kierownik USC, który przez wiele lat udzielał ślubów dobrzeńskim parom.

Wśród jubilatów były pary z 50-, 60-, a nawet 66-letnim stażem. Z rąk wójta Gminy Dobrzeń Wielki – Piotra Szlapy oraz kierowniczkę Urzędu Stanu Cywilnego – Izabeli Moskwy otrzymały legitymacje i medale 50-lecia pożycia nadane przez prezydenta Polski, dyplomy, kwiaty i kosze ze słodyczami.

- Jest mi niezmiernie miło, że mogę dziś Państwa witać i wspólnie z Wami świętować tę wspaniałą uroczystość. Jesteście symbolem miłości, wzajemnego szacunku, zrozumienia i przyjaźni. Jesteście najlepszym dowodem na to, że miłość nie jest pustym słowem i warto razem iść przez życie – tymi słowami przywitała gości Izabela Moskwa, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego.

Wójt Piotr Szlapa podziękował jubilatam oraz przekazał im wyrazy uszanowania za wszystko co zrobili w życiu, za miłość, ofiarność, zrozumienie wszelkich celów małżeństwa, za wychowanie dzieci, za cierpienie, łzy, radość oraz za każdy siwy włos na ich skroni.

Ta chwila jest dla mnie bardzo ważna i podniosła, szczególnie, że jesteście Państwo małżeństwami, które żyją w naszej gminie. Chcieliście i zostaliście tutaj za co bardzo Wam dziękuję – dodał Piotr Szlapa, wójt gminy Dobrzeń Wielki.

Po części oficjalnej, uroczystość swoimi występami uświetniły Julia Derewlany, związana ze Studiem Piosenki oraz Aleksandra Kokot z Grupy Cyrkowej „Cudaki”, sekcji działających przy GOK w Dobrzeń Wielkim.



Parą, która świętowała najdłuższe, bo aż 66-letnie pożycie są Państwo Renata i Herberta Ressel.

Wszystkim jubilatam serdecznie gratulujemy i życzymy mnóstwa zdrowia oraz kolejnych wspaniałych przeżytych razem lat – Redakcja Opowiecie.info

**Małżeństwa, które obchodzą jubileusze w 2022 roku:
Para, która obchodziła 66-tą rocznicę ślubu w 2022r. :**

- Państwo Renata i Herberta RESSEL

Pary, które obchodziła 60-tą rocznicę ślubu, czyli Diamentowe Gody w 2022r. :

- Państwo Dorota i Herbert JARON
- Państwo Klara i Józef PIEKORZ

Pary, które obchodziły 50-tą rocznicę ślubu, czyli Złote Gody w 2022r. :

- Państwo Krystyna i Zdzisław CIEŚLIKOWSCY
- Państwo Maria i Józef GBUR
- Państwo Wiesława i Marian KOWALIK
- Państwo Maria i Jerzy MERCHEL
- Państwo Stefania i Józef MERYK
- Państwo Anna i Alojzy PAMPUCH
- Państwo Barbara i Henryk PAWLACZEK
- Państwo Monika i Gerard PUSCZ
- Państwo Bogusława i Franciszek STANIK
- Państwo Władysława i Piotr STANIK
- Państwo Krystyna i Roman WÓJCIK

MATERIAŁ SPONSOROWANY SOLAR PLACE

Nowe zasady przyznawania dotacji, skorzysta więcej osób

Osoby, które ogrzewają swoje domy gazem lub ciepłem z sieci wcześniej nie mogły liczyć na dotację przy wymianie źródła ciepła. W programie Mój Prąd 5.0 znaleziono dla nich rozwiązanie, mogą otrzymać ponad 26 tysięcy złotych.

Warunkiem jest połączenie montażu pompy ciepła z instalacją fotowoltaiczną. Co ważne, inwestycji nie trzeba przeprowadzać jednocześnie, można je odsunąć w czasie. Ważne jednak, aby zachować termin do grudnia 2023, kiedy kończy się nabór wniosków lub do wyczerpania puli środków.

Jeśli klient już posiada instalację, którą założył po 31 marca 2022 i skorzystał z dotacji w programie Mój Prąd, może po zamontowaniu pompy ciepła wnioskować o dodatkowe dofinansowanie na pompę ciepła. Klienci posiadający instalację PV zamontowaną przed 01.04.2022 r., którzy skorzystają z dotacji na pompę ciepła w ramach tego programu, zobowiązani będą do zmiany umowy z zakładem energetycznym na rozliczanie w systemie net-billing.

PROGRAM „MÓJ PRĄD 5.0”

W programie Mój Prąd możemy otrzymać 6 tysięcy zł dotacji na montaż paneli fotowoltaicznych, natomiast w przypadku pomp ciepła o podwyższonej klasie efektywności energetycznej dotacja może wynieść 19 400 złotych. Jeśli połączymy obie inwestycje to na fotowoltaikę otrzymamy dodatkowy tysiąc złotych dofinansowania. **Co ważne w tym programie nie istnieje kryterium dochodowe.**

Wniosek o dotację jest składany po zakończeniu inwestycji. Należy przedstawić w formie elektronicznej załączniki: faktury, potwierdzenia zapłaty, potwierdzenie z zakładu energetycznego o przyłączeniu mikro instalacji do sieci oraz protokoły odbioru. Jeśli wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzone przez NFOŚ, na konto klienta zostaną przekazane pieniądze.

PROGRAM „CZyste Powietrze”

Osoby, które ogrzewają domy, starymi piecami: na węgiel, ekogroszek czy pellet, które nie spełniają wymogów 5 klasy, nadal mogą skorzystać z dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”. Głównym warunkiem jest likwidacja starego źródła ciepła.

W programie przewidziano trzy poziomy dofinansowania, które są uzależnione od dochodów:

- poziom podstawowy: dochód roczny nieprzekraczający kwoty 135 000 zł.



- poziom podwyższony: przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekraczający 1894 zł w przypadku gospodarstw wieloosobowych oraz 2651 zł w przypadku gospodarstw jednoosobowych

- poziom najwyższy: przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekraczający 1090 zł w przypadku gospodarstw wieloosobowych oraz 1526 zł w przypadku gospodarstw jednoosobowych

Zaświadczenie o wysokości dochodu na członka rodziny w gospodarstwie wydawane jest przez właściwy terytorialnie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej lub Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Wniosek o dofinansowanie w Czystym Powietrzu dzieli się na dwa etapy. Pierwszy to złożenie wniosku o przyznanie dotacji - może być złożony przed rozpoczęciem inwestycji lub nie później niż 6 miesięcy od poniesienia pierwszego kosztu (liczy się data wystawienia pierwszej faktury). Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku, klient otrzymuje decyzję o przyznaniu dotacji. Drugi etap to rozliczenie wniosku celem wypłaty środków - po zakończeniu inwestycji.

Nabór wniosków w Czystym Powietrzu prowadzony jest w trybie ciągłym do końca 2027 roku natomiast rozliczane wnioski o płatność będą przyjmowane do końca roku 2029.

Co ważne przy zakupie i montażu pompy ciepła i fotowoltaiki od AMP Plus - Solar Place, pomoc w złożeniu i rozliczeniu wniosku jest bezpłatna! Dlaczego to tak istotne? Ponieważ są firmy, które za pomoc w wypełnieniu formalności naliczają dodatkowe opłaty. W tym przypadku masz to za darmo!



Tylko teraz!

Przy zakupie fotowoltaiki i pompy ciepła otrzymasz przenośny klimatyzator marki Kaisai za 1 zł.

*Ilość klimatyzatorów ograniczona.



📍 ul. Opolska 78, 46-081 Dobrzeń Mały

✉ kontakt@solarplace.pl

☎ +48 504 176 884

Rodzinna integracja w dobrzeńskiej podstawówce

EDUKACJA

Rywalizacja sportowa, występy szkolnych talentów i domowe pyszności czekały na uczestników festynu rodzinnego, który odbył się 3 czerwca w Publicznej Szkole Podstawowej z Oddziałami Sportowymi w Dobrzenu Wielkim. Była to jego pierwsza edycja od czterech lat.

TOMASZ CHABIOR



Jedną z atrakcji festynu były występy uczniów. Fot. Tomasz Chabior

Imprezę otworzyły występy uczniów. Klasa 1b wykonała taniec belgijski oraz zatańczyła do piosenki Chocolate, natomiast 1a zaprezentowała taniec kowbojski. Widzowie obejrzeli też występ miniformacji mażorettek Seniorita i artystów cyrkowych Cudaki. Oprócz tego Zuzanna Warzecha z klasy 7a zaśpiewała utwór Jeszcze w zielone gramy.

Kolejna była rodzinna rywalizacja sportowa. W niej pary, w których skład wchodził ro-

dzic i dziecko, zmierzyły się z dziesięcioma konkurencjami. Były to: pierwsza pomoc, sznurowanie atrap butów, układanie owoców z puzzli, pokonanie na skrzynkach wyznaczonego odcinka, trafianie krążkami na pacholki, utrzymywanie równowagi, odgadywanie leśnych odgłosów, rozpoznawanie liści drzew, podbijanie piłeczki pingpongowej i skoki na skakance.

– Bardzo się cieszę, że wreszcie, po czterech latach,

możliśmy zorganizować nasz festyn. Wysoka frekwencja świadczy o tym, że lokalna społeczność potrzebuje takich wydarzeń i lubi wspólnie spędzać czas, szczególnie z dziećmi – podkreśla Gabriela Matyszok, dyrektorka PSP z OS w Dobrzenu Wielkim. – Jesteśmy szkołą sportową i z tą dziedziną życia powiązaliśmy dziś wiele atrakcji. To między innymi stacje, na których dzieci i rodzice wykonują bardziej

lub mniej ruchowe zadania i zbierają punkty.

Na uczestników festynu czekało również mnóstwo przysmaków, w tym: bigos, fasolka po bretońsku i kiełbasa. Można też było kupić: kawę, lemoniadę, wodę, lody, maliny, jeżyny, a nawet kwiaty i zioła. Poza tym uczniowie mogli skorzystać z malowania twarzy, a w sali gimnastycznej odbył się mecz siatkarski pomiędzy 4 a 6 klasą.

Festyny w PSP z Oddziałami Sportowymi w Dobrzenu Wielkim odbywają się od prawie 20 lat, a więc od czasów, gdy była to jeszcze PSP nr 1 w Dobrzenu Wielkim. – Rozpoczęliśmy w 2004 lub 2005 roku, gdy dyrektorem była pani Aleksandra Baucz. To właśnie ona zainicjowała pierwszy festyn, którego kilkunasta edycja odbywa się dziś. Bywały festyny słoneczne, były też deszczowe. Tym razem aura dopisała i bardzo się z tego cieszymy – oceniła Gabriela Matyszok.

Dobrzeńska stacja diagnostyczna obchodziła urodziny

MOTORYZACJA

Losowanie nagród do każdego badania technicznego, legalizacja gaśnic za złotówkę, domowej roboty tort i dmuchana jeźdźdźnia – to czekało na uczestników 14-lecia stacji kontroli pojazdów w Dobrzenu Wielkim.

Kto 27 maja wykonał na stacji przy stoczni badanie techniczne swojego pojazdu, ten mógł wziąć udział w losowaniu nagród ufundowanych

przez okoliczne firmy. Tego dnia można też było zalegalizować gaśnicę za symboliczną złotówkę, zjeść jubileuszowy tort i napić się kawy. Na dzieci czekała natomiast dmuchana jeźdźdźnia i wata cukrowa.

Stacja kontroli pojazdów w Dobrzenu Wielkim istnieje od 2009 roku. Jej właścicielem jest Ireneusz Janik, który zarządza również myjniemi automatyczną i ręczną, które znajdują się tuż obok. Od 19 lat koszt badania technicznego dla samochodu o masie nie-

przekraczającej 3,5 t to 99 zł.

– To się nie zmienia, choć przez ten czas ceny wielu usług i towarów wzrosły. Zwiększyły się więc także koszty utrzymania takiej stacji, w tym przeglądy jej wyposażenia i wypłaty dla pracowników – mówiła Sandra Janik-Jaros. – Zapraszamy do nas! Wspomnę też, że do każdego badania technicznego dołączamy gratisowe mycie samochodu, a także mały gadżet.

Od poniedziałku do piątku stacja jest czynna od godz.



Piknik z okazji 14. rocznicy istnienia stacji odbył się 27 maja. Fot. Tomasz Chabior

7.00 do 20.00, a w soboty od 7.00 do 16.00. Badania technicznego swojego pojazdu nie wykonamy tam tylko w niedzielę. TCH

MATERIAŁ SPONSOROWANY PROWOD SP. Z O.O.

PROWOD INWESTUJE W FOTOWOLTAIKĘ, TO SPOSÓB NA OSZCZĘDNOŚCI



W 2021 roku podczas modernizacji PSZOK-u w Chróścicach, została zainstalowana instalacja dachowa.

Zapotrzebowanie na energię elektryczną w Spółce Prowod jest ogromne, to około 2 milionów kWh w skali roku. Dlatego Spółka stara się zmniejszyć koszty związane z zakupem energii, jednocześnie nie zmniejszając skali działania. Montaż instalacji fotowoltaicznych ograniczy wydatki na prąd.

- Mając na uwadze obecne ceny energii, które wzrosły prawie o 100%, postanowiliśmy rozpocząć produkcję prądu na terenie naszych obiektów. Na korzyść montażu paneli przemawia też aspekt ekologiczny, gdyż to rozwiązanie zapewne w jakimś ułamku wpłynie pozytywnie na środowisko – informuje mgr inż. Mariusz Pelc, prezes Spółki Prowod.

Spółka na przestrzeni ostatnich lat, sukcesywnie stara się inwestować w odnawialne źródła energii. Pierwsza farma fotowoltaiczna Spółki powstała w 2018 roku podczas modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Chróścicach. To tzw. instalacja gruntowa o mocy niespełna 40 kilowatów. Następnie w 2021 roku podczas modernizacji PSZOK-u w Chróścicach, została zainstalowana instalacja

dachowa o mocy około 12,5 kilowata.

Z kolei w marcu ubiegłego roku zakończyła się realizacja kolejnej instalacji fotowoltaicznej tym razem na terenie SUW Opole-Brzezie. Jej całkowita moc wynosi niespełna 100 kilowatów, koszt realizacji zadania to prawie 368 tysięcy złotych brutto. Wykonawcą przedsięwzięcia była firma EnSky & Tehilo Sp. z o.o. z Popielowa, która została wybrana w drodze ofertowego postępowania publicznego. W obliczu prognozowanych wzrostów cen energii elektrycznej, inwestycja ma na celu zoptymalizowanie, na przestrzeni kolejnych lat kosztów funkcjonowania SUW. Trzeba również wspomnieć, że wymienione przedsięwzięcia zostały sfinansowane ze środków UE.

- W przyszłości planujemy stworzenie farmy fotowoltaicznej na terenie oczyszczalni ścieków w Dobrzeńcu Wielkim. W tym zakresie już w grudniu 2020 roku z Tauron Dystrybucja SA pozyskaliśmy warunki jej przyłączenia. Jednak w celu wykonania tej inwestycji konieczna jest zmiana miejscowych planów zagospodarowania. Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku zmiany



Instalacja fotowoltaiczna zainstalowana na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Opolu-Brzeziu.

zostaną wprowadzone i na ich bazie będziemy mogli rozpocząć prace. Czas jest tu bardzo istotny, ponieważ chcemy możliwie jak najszybciej zacząć korzystać z darmowej energii słonecznej. Szacowana wielkość instalacji to około 230 kilowatów – mówi Mariusz Pelc.

Pamiętajmy, że energia elektryczna jest jednym z głównych czynników generujących koszty, jeżeli chodzi o składniki taryfy sprzedaży wody i odbioru ścieków od mieszkańców. Jeżeli obniżymy te koszty to prawdopodobnie obniży nam koszt produkcji wody czy oczyszczenia ścieków na oczyszczalni.

- W przyszłości rozważamy również montaż instalacji

na pozostałych SUW-ach, na terenie innych gmin, które obsługuje Spółka. Każde obniżenie kosztów związanych ze świadczeniem usług, może realnie wpłynąć na obniżenie kosztów jakie ponoszą mieszkańcy. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy wysokość pozostałych kosztów przekroczy wielkość naszych oszczędności. Szczególnie w oczyszczalniach, zamontowane jest wiele energochłonnych urządzeń, które pracują całą dobę – tłumaczy Mariusz Pelc.

Inwestycja Spółki Prowod w fotowoltaikę to obniżenie kosztów funkcjonowania obiektów o około 20%, co w skali roku przekłada się na wymierne korzyści.



Pierwsza farma fotowoltaiczna Spółki powstała w 2018 roku podczas modernizacji SUW w Chróścicach.

Zdjęcia: Prowod Sp. z o.o.

STUDENCI NA TYDZIEŃ OPANOWALI OPOLE!



Podczas żakinydy prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski przekazał studentom klucz do miasta.

Fot. Tomasz Chabior

ROZRYWKA

Studenci, i nie tylko oni, bawili się na kampusach Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej podczas majowych Piastonaliów. Wśród atrakcji znalazły się chociażby: koncerty, rozgrywki sportowe, zajęcia rekreacyjne, kino samochodowe, rajd motocyklowy i żakina, czyli przemarsz przebiegających ulicami miasta.

TOMASZ CHABIOR

Pierwszą część tego studenckiego święta gościł kampus Uniwersytetu Opolskiego. Wystąpili wówczas: Krzysztof Żalewski, Błażej Król, Michał Szczygieł, Grubson, Białas, TooHot, LAX i Noemi, 7seven, Dawid Krężel, MaLikSon, DJ Pydzik, DJ Rush, DJ Bonq, DJ Adee, Kuba Folwarczny, Polimorfizm, Kin Cat, Safe Space Label, Punched Orange, Mr Czekolada, TooHot, DJ Rush, Joe2Shine i DJ Mochado.

Podczas drugiej części

Piastonaliów, tej na terenie Politechniki Opolskiej, zorganizowano natomiast dwa koncerty – hip-hopowy i rockowy. Podczas pierwszego wystąpili: Sarius, Słoń, O.S.T.R. i Young Igi, a support stanowił student tej uczelni – Zaczarowany Dorożkarz. Na drugim można było posłuchać z kolei: Nocnego Kochanka, Strachów na Lachy, Farben Lehre, Łydek Grubasa i supportującego te ekipy zespołu Excess.

**Rozgrywki, rajd
i kino samochodowe**

Na część Piastonaliów zorganizowaną przez uniwersytet złożyły się również: rozgrywki sportowe, zajęcia rekreacyjne, piastonaliowe śniadania, wbieganie na górę Domu Studenta „Niechcic”, turniej gry komputerowej FIFA, afterparty w klubie „Mango” i wiele innych.

Natomiast na terenie politechniki były to między innymi: rajd motocyklowy z rektorem po interesujących zakamarkach Opolszczyzny, kino samochodowe na kampusie przy ul. Prószkowskiej oraz muzyczny namiot na kampusie przy ul. Mikołajczyka.

Wśród tygodnia żakina

Bardzo ważnym elementem Piastonaliów był przemarsz studentów ulicami miasta, który odbył się ostatniego dnia świętowania na kampusie uniwersytetu i poprzedzał start imprezy na terenach politechniki. Korowód wyruszył spod „Łącznika” Politechniki Opolskiej i dotarł pod opolski ratusz.

Tam studentów powitał: rektor PO prof. Marcin Lorenc, prorektor UO prof. Izabella Pisarek, reprezentanci samorządów studenckich oraz prezydent Arkadiusz Wiśniewski. Ostatni z nich przekazał studentom klucz do miasta, a po wszystkim pod samym ratuszem wystartowała zabawa z DJ-em.

– Razem z koleżankami kończymy w tym roku studia, zatem przed nami jeszcze bardzo dużo pracy. Marzymy więc o chwili wypoczynku i właśnie tutaj ją znajdujemy – mówiła Julia Chrobok, studentka UO. – Żakina to od lat mój ulubiony element Piastonaliów. Lubię się przebiegać, mogę też się tutaj powygłupiać. Tegoroczne świę-

towanie pragnę wykorzystać najlepiej, jak to tylko możliwe, dlatego chcę uczestniczyć niemalże we wszystkim, co w programie.

Studentom towarzyszyły kreatywne przebrania. Na ulicy można było spotkać między innymi: Shreka, księżniczkę, pirata, żabkę, biskupa, czarowników, dalajlamę, krowę, rolnika, a nawet teletubisie. W pochodzie uczestniczyli studenci Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej, którzy rozpoczęli spod „Łącznika” PO, skąd przeszli ul. Oleską aż na rynek.

– W październiku rozpoczęłam studia, więc to moje pierwsze Piastonalia. Jeśli mam być szczerą, to na przyszłoroczną żakinadę muszę się lepiej przebrać – oceniła Wiktoria Wilczek, studentka PO. – Wielu studentów świetnie przygotowało się do tej dzisiejszej, a moją uwagę szczególnie przyciągnęły husaria i Shrek.



Uczestnicy żakinady zadbali o kreatywne przebrania.

Fot. Tomasz Chabior



Zespół Nocny Kochanek zamknął ostatni koncert na tegorocznych Piastonaliach.

Fot. Tomasz Chabior



Podczas koncertu hip-hopowego na błoniach politechniki wystąpił między innymi Young Igi.

Fot. Natalia Kwosek



Koncertы z okazji Piastonaliów przyciągnęły tłumy i na kampus uniwersytecki, i na błonia politechniki.

Fot. Tomasz Chabior

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

ZIELONA GOSPODARKA W GMINIE DOBRZEŃ WIELKI TO OGROM MOŻLIWOŚCI



Ochrona klimatu poprzez pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, a także ekonomiczne prowadzenie gospodarstw rolnych, w wykorzystaniem instalacji OZE było tematem spotkania, które odbyło się w poniedziałek (22 maja) w urzędzie gminy w Dobrzeńcu Wielkim.

Na spotkaniu dedykowanym rolnikom poruszono także temat dopłat i ekoschematów. Wójt Gminy Dobrzeń Wielki przywitał gości i przypomniał o wcześniejszym spotkaniu omawiającym korzyści z zadrzewień śródpolnych i zalesień terenów rolnych. Rolników przywitał także Marcin Oszańca – Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego, który omówił szeroki wachlarz możliwości udziału w programach i konkursach organizowanych przez Urząd Marszałkowski zajmujący się dystrybucją środków m.in. z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W czasie spotkania swoje prelekcje wygłosili: Piotr Rudyszyn – wybitny specjalista w zakresie instalacji OZE, ekspert Instytutu Jagiellońskiego, członek zarządów kilku spółek energetycznych, budowlanych i rolnych, Paweł Klimczak – doradca energetyczny Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu oraz Aleksandra Magiera przedstawicielka Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Opolu. Wśród gości byli obecni przedstawiciele Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łosiosiu, którzy przygotowali informatory dla rolników. Materiały na temat programów „Agroenergia” i programu priorytetowego

Energia dla Wsi udostępnił WFOŚiGW w Opolu.

Pierwszy prelegent zobrazował, w syntetyczny sposób, drogę energii elektrycznej od wytwórcy do odbiorcy i wyjaśnił jak wygląda system produkcji energii w Polsce, w tym energii ze źródeł odnawialnych. W naszym kraju mamy już prawie 13 GW mocy w fotowoltaice, w elektrowniach na węgiel brunatny – 9,3 GW, a na węgiel kamienny – 24,9 GW. To ma wpływ na cały system energetyczny. W słoneczny dzień, gdy jest więcej energii z OZE, system nie jest już w stanie jej przyjmować, dlatego coraz częściej będą się pojawiały wyłączenia instalacji OZE. Elektrownie węglowe w Polsce nie obniżą produkcji energii schodząc poniżej pewnych parametrów technicznych. To od nich dystrybutorzy pobierają energię w pierwszej kolejno-

ści. Stąd tak ważne są magazyny energii i gospodarowanie energią produkowaną z OZE, w ramach spółdzielni energetycznych związanych wśród rolników oraz innych podmiotów działających na terenie gminy. Ten model dystrybucji własnej energii wśród spółdzielców pozwala na oszczędności. Sprzyja także ochronie klimatu poprzez zaprzestanie produkcji energii z paliw kopalnych. Gmina Dobrzeń Wielki podpisała już porozumienie w sprawie utworzenia klastra energetycznego, który docelowo będzie się przekształcał w spółdzielnię energetyczną. Dzięki powstaniu klastra istnieje możliwość pozyskania funduszy na dokumentację techniczną przedsięwzięcia.

Doradca Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu skupił się również na tematyce spółdzielni energetycznych w kontekście obniżenia kosztów i bonifikat związanych z produkcją energii przez te podmioty. Przedstawił także aktualne programy dotacyjne dla obszarów wiejskich w zakresie instalacji OZE oraz Centralny System Informacji Rynku Energii, który umożliwia bezpłatny dostęp do informacji pozwalających na poprawę efektywności wykorzystania zasobów energetycznych, w tym z OZE.

Zaprezentowano również dwa programy: pierwszy dotacyjny „Agroenergia” i drugi dotacyjno-pożyczkowy „Energia dla wsi”. Rolnicy indywidualni oraz spółdzielnie energetyczne mogą



Piotr Rudyszyn – przedstawiciel Instytutu Jagiellońskiego, wybitny znawca systemów OZE w Polsce i w Niemczech, przedsiębiorca prezentuje bardzo ciekawą tematykę magazynów energii, inteligentnych systemów energii i zysków w gospodarstwie rolnym dzięki zastosowaniu instalacji OZE.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

skorzystać z programu Energia dla wsi do 15 grudnia br. Program zakłada dotacje lub pożyczki na budowę instalacji wytwarzania energii m.in. z biogazu rolniczego oraz magazyny energii. Osoba fizyczna może pozyskać na ten cel do 450 tys. zł dotacji lub 550 tys. zł pożyczki na dobrych warunkach. Instalacja biogazowni w dużych gospodarstwach może przynieść wymierne korzyści finansowe i ekologiczne. Biogazowania rolne 499 kWe/580 kVa potrafi zredukować roczne zużycie węgla o 800 ton, przy założeniu, że rolnik wykorzystuje obornik pochodzący od 120 krów i biomasę odpadową. Prezentacja praktycznych przykładów zaciekała zgromadzonych rolników.

Paweł Klimczak – doradca energetyczny WFOŚiGW w Opolu mówi o Centralnym Systemie Informacji Rynku Energii.

Kolejnym punktem poruszonym na spotkaniu była sprawa dopłat do gruntów rolnych i nowe ekoschematy mówiące o tym kto i na jakie działania będzie mógł otrzymać dodatkowe płatności. Ten punkt wzbudził najwięcej pytań ze strony uczestników spotkania. Nowe zasady mają na

celu wsparcie obszarów z roślinami miododajnymi, produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin, biologicznej ochrony upraw, retencjonowania wody na trwałych użytkach zielonych, dobrostanu zwierząt oraz rolnictwo węglowe i odpowiednie zarządzanie składnikami odżywczymi. Złożoność tematu wzbudziła jednak wiele kontrowersji, stąd tak ważna jest organizacja spotkań, na których rolnicy mogą dowiedzieć się o ważnych dla siebie sprawach, dopytać o szczegóły i skorzystać z porad fachowców, w jednym miejscu, bez konieczności wyjazdów poza obszar gminy.

Ulotki dostarczone na spotkanie z rolnikami przez Opolski Oddział Doradztwa Rolniczego w Łosiuie nadal dostępne w Urzędzie Gminy.

Gmina Dobrzeń Wielki organizuje spotkania dla różnych grup interesariuszy, w tym rolników w celu wymiany wiedzy, zwiększenia udziału zainteresowanych stron we wdrażaniu inicjatyw na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i wspieraniu efektywnego gospodarowania zasobami i przechodzenia na gospodarkę niskoemisyjną, odporną na zmiany klimatu.



"Zielona Gospodarka – spotkanie dla rolników" zostało zorganizowane przez Gminę Dobrzeń Wielki, jako partnera Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bardzo dziękujemy wszystkim rolnikom, którzy mimo pięknej pogody przybyli na spotkanie. Słowa uznania i podziękowania kierujemy do prelegentów: Pana Piotra Rudyszyna, Pana Pawła Klimczaka z WFOŚiGW w Opolu oraz Pani Aleksandry Magiery z ARiMR w Opolu. Dziękujemy również Opolskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w Łosiuie za obecność na spotkaniu i dostarczone materiały.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Gminę Dobrzeń Wielki

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej

„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Szczegółowe informacje dotyczące Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich oraz możliwości zarejestrowania się jako Partner KSOW znajdują się na portalu internetowym www.ksow.pl

Link do strony internetowej Komisji EFRROW II <https://agriculture.ec.europa.eu/common-agricultural-policy/ruraldevelopment.pl>

MATERIAŁ SPONSOROWANY

IMPERIAL MEAT STAWIA NA JAKOŚĆ MIĘSA I SATYSFAKCJĘ KLIENTÓW



SEBASTIAN WALEŃSKI, PREZES
ZARZĄDU IMPERIAL MEAT.

Wołowina Imperial Meat to znakomity smak i wysoka wartość odżywcza. Do tego produkuje ją załoga, która sprosta wszelkim wymaganiom klientów. Choć firma istnieje zaledwie od marca, to już zdołała wejść na europejskie rynki, a to nie koniec.

Przedsiębiorstwo zajmuje się sprzedażą kompensowanych ćwierci wołowych, półtuszy cielęcych oraz podrobów. Jego siedziba znajduje się w Pępowie w województwie wielkopolskim, około 200 km od Opola. Firma prowadzi handel hurtowy, a z jej usług korzystają głównie duże zakłady przetwórstwa mięsnego, ubojnie i sklepy mięsne.

– Na ten moment wykonujemy uboje usługowe – informuje Sebastian Waleński, prezes zarządu Imperial Meat. – Planujemy jednak wybudować w Pępowie duży zakład, tak by podążać za stale rosnącą liczbą klientów z Polski i zagra-

nicy, a także bez problemu stawiać czoła wszelkim wymaganiom jakościowym i ilościowym naszych klientów.

Klienci z całego kontynentu

Imperial Meat dystrybuuje wołowinę nie tylko w Polsce, ale również w: Grecji, Turcji, Niemczech, Francji, Hiszpanii i Włoszech. W najbliższym czasie planuje wejść również na rynki azjatyckie, między innymi do Japonii i Chin. Trudno się dziwić, skoro wołowina to jeden z najbardziej wartościowych odżywczo gatunków mięsa.

– Stawiamy na dobrze wyselekcjonowany towar wysokiej jakości, który odpowiednio pakujemy, przechowujemy i transportujemy – podkreśla Paulina Schichta, wiceprezes zarządu Imperial Meat. – Kluczowe są dla nas obsługa klienta na najwyższym poziomie i jego satysfakcja. Fundamentalna jest przy tym sprawna współpraca z hodowcami i dostawcami bydła z kraju i z zagranicy.

Jakość w zgodzie z naturą

Dzięki precyzyjnemu podejściu do hodowli i produkcji, firma dostarcza wołowinę najwyższej klasy. Każda partia mięsa jest poddawana badaniom oraz przechodzi staranną kontrolę jakości, aby zagwarantować klientom niepowtarzalny smak. Wszystko to bez zbędnych i nieuczciwych praktyk, jak chociażby nastrzykiwanie mięsa.



PAULINA SCHICHTA, WICEPREZES
ZARZĄDU IMPERIAL MEAT.

Warto przy tym wspomnieć, że w Imperial Meat produkcja wołowiny odbywa się tak, by w jak najmniejszym stopniu wpływała na środowisko. Jednocześnie firma dba o dobrostan zwierząt, dzięki czemu funkcjonuje w zgodzie z naturą. Gwarantuje jej to zrównoważony rozwój.

Czy wiesz, że:

■ **Wołowina to jeden z najbardziej wartościowych odżywczo gatunków mięsa, łatwo rozpoznawalny ze względu na kruchość, kolor i smak. Cechuje go: średni poziom zawartości tłuszczu i wysoka zawartość białka o przyswajalności 70-100%. To jedno z głównych źródeł witamin B12, B1 i B6, a także fosforu, żelaza i cynku. Ostatni z pierwiastków jest szczególnie ważny dla kobiet w ciąży i karmiących. Wołowina zawiera też wysoki poziom tzw. prekursorów, czyli substancji, które podczas obróbki kulinarnej wpływają wraz z innymi składnikami na bogaty smak i aromat potrawy. Prekursory występują w każdym gatunku mięsa, jednak wołowina posiada ich szczególnie dużo.**

Warsztaty z okazji Dnia Matki połączone z szafingiem. Kreatywnie w Centrum Kultury w Popielowie



Na placu przy Centrum Kultury w Popielowie dopisywała piękna słoneczna pogoda.
Fot. Milena Skóra

ROZRYWKA

Warsztaty kosmetyczne Metamorfoza z okazji Dnia Matki, szafing i zajęcia artystyczne dla dzieci. Takie atrakcje przygotowało Centrum Kultury w Popielowie 27 maja.

MILENA SKÓRA

Z okazji Dnia Matki na wszystkie mamy czekały bezpłatne warsztaty kosmetyczne Metamorfoza, na których każda z pań mogła poczuć się wyjątkowo. Tematem zajęć był odpowiedni dobór kosmetyków do pielęgnacji twarzy, zgodnie z typem skóry. Uczestniczki dowiedziały się także, jak zadbać o swoje dłonie latem i jak poprawnie wykonać delikatny dzienny makijaż. Zajęcia poprowadziły Dorota

Drzazga, Adrianna Mrugała i Anna Luda.

– Dzisiaj przeprowadzamy spotkanie kosmetyczne, na którym panie dowiedzą się więcej o doborze kosmetyków i pielęgnacji. O tym, co jest najważniejsze dla kobiety, dbając o swoją skórę twarzy – mówiła Dorota Drzazga, prowadząca warsztaty. – Każda z pań, która tutaj do nas przyszła, ma swoje oczekiwania. Jednym będzie zależało na nawilżeniu twarzy, innym – złuszczeniu. Dlatego my pokazujemy kosmetyki, zadbamy także o dłonie naszych kobiet i mamy nadzieję, że każda z nich coś dla siebie znajdzie.

Atrakcji nie brakowało również na placu przy Centrum Kultury. Tam odbyła się druga już edycja szafingu – by dać drugie życie nieużywanym rzeczom. Wymienić, sprzedać lub oddać można było ubrania,

zabawki, rośliny, książki, płyty oraz inne przedmioty. Wszystko to po to, aby nie wyrzucać tego, czego już nie potrzebujemy, bo to zawsze może przydać się komuś innemu.

Oprócz tego na dzieci czekały zabawy i zajęcia artystyczne na świeżym powietrzu. Były to warsztaty dotyczące literatury dziecięcej i Światowego Dnia Elmera – kolorowego słonia w kratkę. Elmer Day to święto czytania i akceptacji

siebie i innych. Dzień ten uznawany jest nawet za najbardziej kolorowy w roku.

Warsztaty kosmetyczne Metamorfoza zostały zorganizowane przez Samorządowe Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Popielowie. Zajęcia artystyczne z okazji Światowego Dnia Elmera przygotowała Szkoła Językowa Kuźnia Języków w Popielowie i Gminna Biblioteka Publiczna z/s w Popielowie.

REKLAMA

AUTO CZOK Bernard Czok

www.autoczok.pl

24h

CENTRUM POMOCY DROGOWEJ A4

WARSZTAT

- mechanika pojazdowa
- części używane
- lakiernictwo
- blacharstwo
- wynajem samochodów

46-022 Kępa k/Opola kom. 602 369 462 (A4)

ul. Wróblińska 17b 661 333 777

tel./fax 77 456 86 58 604 963 702

Festyn rodzinny w PSP Popielów. Moc atrakcji i zabawy

ROZRYWKA

Sportowe rozgrywki, malowanie twarzy czy loteria fantowa to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekały na uczestników festynu rodzinnego. Impreza odbyła się w piątek 19 maja na placu przy Publicznej Szkole Podstawowej w Popielowie.

MILENA SKÓRA

O godz. 17.00 rozpoczęła się festynowa zabawa, przygotowano: dmuchańce, sportowe rozgrywki, malowanie twarzy, loterię fantową i bogato wyposażoną strefę gastronomiczną. Nie obyło się także

bez muzyki i występów artystycznych, które wzbogaciły całe wydarzenie.

– Łączymy Dzień Matki i Dzień Dziecka w jedno wielkie święto. Rada rodziców mocno się napracowała, aby przygotować tak wiele atrakcji – mówiła Ewelina Mierzejewska, dyrektorka Publicznej Szkoły Podstawowej w Popielowie. – Są tutaj też stanowiska, które zorganizowali nasi uczniowie starszych klas. Naprawdę jest w czym wybierać i myślę, że ci, którzy przyszli na festyn, nie będą rozczarowani.

Ważną częścią imprezy były stacje edukacyjne, podzielone na tematyczne kategorie. Tam na dzieci



Fot. Milena Skóra

czekały różne zadania do rozwiązania, zarówno te sportowe i ekologiczne, jak i logiczno-matematyczne. Ponadto oprócz stoisk edukacyjnych można było korzystać także z tych bardziej rozrywko-

wych, gdzie robiono warkoczki i tatuaże.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez dyrekcję PSP Popielów, grono pedagogiczne szkoły i radę rodziców.

REKLAMA

30 lat doświadczenia



W ofercie:

- roboty ziemne
- roboty rozbiórkowe
- usługi transportowe
- usługi sprzętowe
- sprzedaż materiałów sypkich

Skontaktuj się z nami

Zakład Usług Transportowo - Sprzętowych RUDATOM
ul. Zawadzka 10, 46-020 Kępa
tel. 77 / 456 86 77, 602 574 783
e-mail: biuro@rudatom.eu

We antreju przi kafeju



NIY MA OKOLICY NAD BIEDRZYCHOWICY

W tym wydaniu „antreja” zamieszczamy pracę napisaną w stylu podobnym do znanego opowiadania pt. „Paweł i Gaweł”. Autorką pracy Niy ma okolicy nad Biedrzychowicy jest Agnieszka Suchan-Bartoń. Ta praca jest inna niż te, jakie prezentowaliśmy w poprzednich wydaniach. Zdarza się bowiem, że od czasu do czasu, uczestnicy Regionalnego Konkursu Literackiego „Ze Śląskiem na ty” piszą swoje opowiadania, zabarwiając je wymyślonymi przez siebie rymami. Tak też postąpiła Pani Agnieszka - bohaterka niniejszego wydania. Jej praca, mimo bardzo swobodnego i z ironią napisanego tekstu, w rzeczy samej zawiera bardzo ważne przesłanie, o którym czytelnik dowie się dopiero w momencie, jak dojrzy do końca; a ponieważ tekst nie jest zbyt długi, nikt nie powinien mieć z tym większego problemu. Ważnym aspektem tej pracy jest także zapis gwarowy. Już w przeszłości wielokrotnie w „antreju” zamieszczaliśmy prace zapisane gwarą z okolic Prudnika i Głogówka. Charakterystyczne cechy gwarowe tej części naszego regionu poznałem dość dobrze przy okazji współpracy zawodowej z osobą, która urodziła się i wychowała w Brozcu. Czytając pracę pani Agnieszki, mogłem zatem, przenieść się, dosłownie do tych „niezwykłych” Biedrzychowic. Uważam też, że bardzo dobrze autorka tego opowiadania z tym zapisem sobie poradziła. Mam też nadzieję, że i nasi czytelnicy będą tego samego zdania. Choć zdają sobie sprawę, że nie będzie to łatwe, szczególnie trudne dla osób, które z gwarami nie mają na co dzień żadnego kontaktu. Mieszkańcy Biedrzychowic, Głogówka, Brozca i jeszcze kilku sąsiadujących tam ze sobą miejscowości dokładnie tak, jak zapisała autorka opowiadania, ze sobą rozmawiają.

Krystian Czech - lod Franca Jóskowego.





„NIY MA OKOLICY NAD BIEDRZYCHOWICY”



Kapliczka z XIX w.

Fot. Andrzej Mastalerz

Agnieszka Suchan-Bartoń

Rolż bez lato, za bajtla jescze, na kolóniy mie posłali,
- że pokój banó mieli- fest se radowali.
Joł tyż rada kofer spakowała
i na moj piyrwszy ausflug wyjechała.
Na tich wczasach takol Bajsia z Biedrzychowic zech poznała,
Co mi durch o ti swoi wsi rozprawiała.
Nierolż my cołkoł noc przefafłaly i fest se zakolegowaly.
Fajnoł frelka z ty Bajsiy była,
ale jak mi o ti prudnicki landzie durch janczała, to mie tyż i wnerwiyla.
„Niy ma okolicy nad Biedrzychowicy”- joł już tygo suchać nie umiała!



„Tiś takiy fajny wsi na oka nie widziała” - szytyri razy za dziyń mi to godała.

Pón Bóczku, joł by tam na ty Biedrzychowicy ani flugcojga nie furgala,

ani na kole karnać se nie chciała.

Co za gupioł wiejs - tak zech se myślała!

Za dwa tyjdnij graczki my zajś do taszów spakowały i kożdół w swoja stróna pojechały.

Dugo my listy se słały,

bo kómórek to my jeszcze nie miały.

Ale jakojoś tak rołz jedna, poti zajś drugoł,

na brif nie odpisała i tak se ta nasza znajómojs rozleciała.

Bez tyn czas już my se ani rołz nie trefiyły...

Aż rołz kedyjs joł w kóncu richtig fajnygo synka dojrzała

i w Brożcach, na górcie przy kerchowie, piyrski rołz se z nim spotkała.

O bele czim my se tak godali,

co robimy rozprawiali.

„Joł je bauer, świny howia-rołd to robia-tak ci powia”.

Jak joł to slyszala,

toch durch słowa moji mutry w lebie miała:

„Ucz se dziółcha, co byjs jaki rectora zostala,

a nie tak ciynzko, jak my robić mujsiala”.

Joł zarółzki herzklekotów dostała

i krapy z czoła zech se taszyntucha ociyrała.

Ale... - smolić to!- tak zech se padała.

Przeca skuli połru świń nie bana go zarółski w rzić kopała.

Nołwyzi bana z tołczko po dwórkuj rajzowała.

„A skąd tiś je, boch se ani nie spytała...?”

„Joł z takiy wsi-cojs jeszcze na oka nie widziała.

Biedrzychowicy-tam z familio pomiyszkuja

i na budy w niedziela cie einladuja”.

Zarółz i ta Bajsia mi se zajś spómniała

i ty pierdoły, co mi to durch rozprawiała.

No nic, brely zech se poprawiyła

i w niydziala na mitag do tich gryfnich Biedrzychowic gacyła.

Jeszcze mutry dóma zech se spytała, czy cojs o ti wsi slyszala.

„Hernoł wiejs”- tak mi padała.

„Ze gardiny w chlywie wiszo- tak zech tyż slyszala.

Świny ogóny majó tam kryncóny- jedna baba mi padała.

Wszyjsci wiely dwórkuj majó,

baby w pelcmantlach lołtajó.”

Joł tyż za wiela na to nie padała, boch bez słów na to zostala,

A żeby se zolzó na ti mitagu nie pokidać - w gowie zech już durch miała.



Pomnik upamiętniający konkurs „Piękna Wieś Opolska”
Fot. Ralf Lotys (Sicherlich)



Po tim niedzielim fajerowaniu, kaj zech ze strachu całoł loł-
tała,
Zech tymu chopowi zarółzki moji sercy już dała.
Za połra loł do ty herrny wsi zech se wydała
I móm bauera z masnich gruntów- coch nigdy takiygo nie
chciała.
Fest mu pszaja, bo wert je milióny!
A w sobota dwórek se raza zamiatόμεy,
Potyn na ławka przed chałupó u sómsiada se zicznyy
I bele kogo tam trefiomy.
Tich gardinów w chlywie nie mómy,
yno na masary lepy wiyszόμεy.

SPONSORZY KATEGORII:



Pelcmantel tyż w szranku nie wisi- jeszcze zech se nie doro-
biyla,
Ale sztruksowoł jakła w geszefcie zech se kupiyla.
Niy móm tyż cypelmocy, ani kragla z lisa rubygo.
Móm za to cojś całkiym inkszygo-familia, kamratów- co raza
se trzimiomy.
I tukej, w Biedrzychowicach, u nołs dóma se czujomy.
Dzisiej już wia, co Bajsia mi godała,
A joł se raduja, zech tukej zawitała.
I wcale zech nie je takoł herrnoł, jak se tera myjście.
Przijedźcie- to sami obejrzicie!

SZANSA NA RODZICIELSTWO DLA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO



SAMORZĄD
Województwa Opolskiego

Odpowiadając na potrzeby mieszkanki i mieszkańców regionu, zarząd województwa opolskiego przygotował program polityki zdrowotnej, dotyczący wsparcia diagnostyki i leczenia niepłodności. Są na ten cel pieniądze w budżecie województwa, a będzie mogło skorzystać z nich co najmniej 260 par.

Wyniki badań wskazują, iż bardzo często posiadanie dzieci warunkuje zadowolenie z życia i związku małżeńskiego - wielokrotnie wymieniane jest ono jako jeden z istotnych warunków osiągnięcia szczęścia i sukcesu życiowego. Niezamierzony brak dziecka działa natomiast odwrotnie - obniża satysfakcję życiową i utrudnia planowanie przyszłości. Nierzadko zdarza się, że pary z niepłodnością znacznie częściej dotknięte są m.in. depresją czy też znacznie wyższym ryzykiem rozwodu w porównaniu do pełnych rodzin.

Negatywne konsekwencje niepłodności dla całego społeczeństwa to również zwiększające się nakłady finansowe, przeznaczane na diagnostykę i standardowe leczenie oraz pojawiające się niekorzystne proporcje między liczbą osób w wieku przedprodukcyjnym a poprodukcyjnym. Dlatego też tak ważne jest podejmowanie wszelkich kroków w celu próby rozwiązania tych problemów.

Nowy program samorządu województwa!

Zarząd województwa opolskiego, mając na uwadze niski przyrost naturalny i coraz większy procent niepłodności w naszym społeczeństwie, zabezpieczył w budżecie na lata 2023 - 2024 pieniądze na realizację programu zdrowotnego w tym zakresie - to program „Szansa na rodzicielstwo dla mieszkańców województwa opolskiego w zakresie wsparcia diagnostyki i leczenia niepłodności”.

Szacuje się, że uczestnictwo w programie możliwe będzie dla co najmniej 260 par dotkniętych problemem niepłodności z naszego regionu.

Kto będzie mógł skorzystać z programu?

O kwalifikacji zdecydują kwestie formalne i medyczne oraz kolejność zgłoszeń.

Grupą docelową programu będą pary spełniające łącznie poniższe kryteria:

- są mieszkańcami województwa opolskiego od minimum 12 miesięcy przed zgłoszeniem się do programu;
- trwająca co najmniej rok niezdolność do poczęcia i urodzenia dziecka, mimo regularnego współżycia, bez użycia środków antykoncepcyjnych w okresie 12 miesięcy poprzedzających zgłoszenie do programu, możliwość uczestniczenia w programie par w tzw. wtórnej niepłodności (posiadających 1 dziecko);
- wiek kobiety 20 - 42 lata (rocznik badania w dniu zgłoszenia do programu).

Program umożliwi osobom zmagającym się z konsekwencją niepłodności nie tylko wstępną diagnostykę, ale pozwoli także na skorzystanie z procedur wspomaganego rozrodu, dając tym samym możliwość leczenia parom, u których zdiagnozowano niepłodność, a inne możliwości terapeutyczne nie istnieją lub zostały wcześniej bezskutecznie wykorzystane.

Jak oceniają autorzy, spodziewanym efektem wynikającym z realizacji programu są narodziny dzieci u około 25 procent par objętych leczeniem niepłodności metodami wspomaganego rozrodu podczas tego programu.

Program będzie realizowany w latach 2023 - 2024, zostanie sfinansowany z budżetu Województwa Opolskiego - będzie to około 2 300 000 zł.



**Zuzanna
Donath-Kasiura,
Wicemarszałek
Województwa
Opolskiego:**



- Mamy już pozytywną decyzję Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji dotyczącą programu „Szansa na rodzicielstwo dla mieszkańców województwa opolskiego w zakresie wsparcia diagnostyki i leczenia niepłodności”, więc możemy już ruszać z jego realizacją.

To program, który nie ogranicza się tylko do dofinansowania zabiegów in vitro, ale jego zakres jest znacznie szerszy. To przede wszystkim kompleksowa diagnostyka oraz leczenie niepłodności, wspomagane poradami psychologicznymi i edukacyjnymi. Ciągłe również promujemy alternatywną metodę, którą jest adopcja dziecka.

Wszystkie informacje o programie można znaleźć na stronie:

➔ [SZANSAnaRODZICIELSTWO.opolskie.pl](https://szansanaRodzicielstwo.opolskie.pl)



Pobiegli i pomaszerowali po raz ósmy

SPORT

Wszyscy, zarówno dzieci, jak i dorośli, także ze swoimi pupilami, mogli wziąć udział w tegorocznej, 8. już edycji biegu „Od Jeziora do Jeziora”. Oprócz frekwencji dopisała także pogoda, która okazała się idealną do uprawiania aktywności fizycznej.

NATALIA KWOSEK

Nad dobrzeński Balaton i Okoniówkę zjechała się cała masa miłośników biegania nie tylko z okolicy, ale nawet spoza powiatu opolskiego, m.in. z Wołczyna.

Na miejscu uczestnicy zostali przydzieleni do odpowiednich kategorii. Dzieci startowały w biegach na 300, 400, 500, 600 metrów, a młodzież 13–14 i 15–16 lat na 800 metrów. Z kolei na dorosłych czekał bieg na 5 i 10 km oraz marsz nordic walking. Nowo-



Fot. Natalia Kwosek

ścią w tym roku była rodzinna gra terenowa.

– Dzieci mają darmowe dmuchańce, każdemu uczestnikowi przysługuje także posiłek regeneracyjny w formie kielbaski z grilla. Jest również bistro prowadzone przez jedną z pań ze stowarzyszenia – mówiła Ewa Holeksa, prezes Stowarzyszenia Ludzi Kreatywnych „Talent”. – Wprowadziliśmy w tym roku rodzinną

grę terenową. Całe rodziny mogą się zgłaszać, są trzy stacje, na których muszą wykonać zadania. Uczestnicy mają mapkę i podbicie pieczątką, wykonanie zadania uprawnia ich do odebrania nagrody, którą jest skarbonka, której zadaniem będzie pomoc w oszczędzeniu pieniędzy na wakacje – dodała.

W biegach dziecięcych i młodzieżowych wystartowa-

ło łącznie 149 osób, a w startach open dla dorosłych 150.

Podczas zawodów tradycyjnie odbył się humorystyczny bieg tematyczny. Uczestnicy biegali już w szlafrokach, kapeluszach, kaloszach, fartuchach, garniturach, w zeszłym roku były to piżamy, a tym razem pobiegli z parasolką. Trudność polegała na tym, że przedmiot musiał być otwarty.

2. edycja rajdu rowerowego po Stobrawskim Parku Krajobrazowym

ROZRYWKA

To już 2. edycja stobrawskiej pięćdziesiątki, czyli rajdu rowerowego po Stobrawskim Parku Krajobrazowym. Niedzielnego poranka 14 maja rowerzyści wyruszyli w trasę spod Baru Pod Lasem w Nowych Siołkowicach. Wiosenna pogoda, muzyka i przygotowane atrakcje sprawiły, że był to wspaniale spędzony czas.

Rowerzyści mieli do wyboru dwie trasy: trasę ultra

– 50 km – oraz trasę rodzinną – 15 km. Jadący pierwszą z nich wyruszyli około godz. 9.30, a jadący drugą trasą – 15 minut później.

– Nasz rajd rozpoczyna się o godz. 9.00 i przebiegnie na dwóch trasach. Ta dłuższa jest przeznaczona dla bardziej doświadczonych rowerzystów, zaś krótsza jest trasą relaksacyjną – mówił Marcin Kardas, prezes Stowarzyszenia Kręcimy dla Zabawy. – Gościmy dzisiaj też Zespół Opolskich Parków Krajobrazowych,



Rowerzyści startowali spod Baru Pod Lasem w Nowych Siołkowicach. Fot. Milena Skóra

który przygotował liczne niespodzianki.

Rajd rowerowy został zorganizowany przez Stowarzyszenie Kręcimy dla Zabawy oraz Zespół Opolskich Parków Krajobrazowych. Partnerami imprezy byli m.in.: samorząd województwa opolskiego, gmina Popielów, Bar Pod Lasem, Automobilklub Opolski, Protec sp. z o.o i marka Caparol.

Portal i miesięcznik Opowiecie.info objął to wydarzenie patronatem medialnym.

MS



MARSZAŁKOWSKI
BUDŻET OBYWATELSKI

Startuje 6. EDYCJA Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego

W połowie czerwca rusza kolejna edycja Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Wzorem lat poprzednich, do podziału są 3 miliony złotych. To szansa na realizację inicjatyw mieszkańców regionu!

Już od 12 czerwca do 6 lipca możesz zgłosić swój pomysł, który będzie sfinansowany z budżetu Województwa Opolskiego i realizowany w 2024 roku. Zadanie może zgłosić każdy mieszkaniec województwa bez względu na wiek - a jeśli masz mniej niż 16 lat, musisz mieć zgodę opiekuna prawnego. Czekamy przede wszystkim na projekty o charakterze kulturalnym, prospołecznym, prozdrowotnym, edukacyjnym, sportowym, turystycznym i ekologicznym. Mieszkaniec może zgłosić zadanie o zasięgu subregionalnym (obejmującym co najmniej 2 powiaty) lub powiatowym (obejmującym jeden powiat lub miasto Opole).

Na tym etapie bardzo ważne jest spełnienie wszystkich wymogów wynikających z regulaminu MBO, zwłaszcza jeśli chodzi o:

- prawidłowe i terminowe zgłoszenie zadania przez platformę internetową MBO;
- zebranie wymaganej liczby podpisów (dla zadania subregionalnego 100 podpisów mieszkańców subregionu, dla zadania powiatowego - 50 podpisów mieszkańców danego powiatu);
- zgodność z kompetencjami Województwa;
- wykazanie korzyści dla regionu i jego mieszkańców;
- określenie planowanego kosztu wykonania zadania: dla zadania subregionalnego od 70 tysięcy zł do 150 tysięcy zł; dla zadania powiatowego - od 50 tysięcy zł do 100 tysięcy zł.

Nowością w 6 edycji MBO jest możliwość zgłaszania zadań bez wychodzenia z domu - wyłącznie przez platformę internetową!

ZGŁOSZENIE ZADANIA DO MBO

Od 12 czerwca każdy mieszkaniec może zgłosić zadanie **WYŁĄCZNIE** poprzez stronę internetową <https://budzet.opolskie.pl>.

Żeby zgłosić zadanie, mieszkaniec najpierw musi pobrać listę poparcia, wydrukować ją i wpisać nazwę zadania a następnie rozpocząć zbieranie podpisów.

Do 6 lipca jest czas na zgłoszenie zadania. Po skompletowaniu listy podpisów, mieszkaniec ponownie wchodzi na stronę internetową <https://budzet.opolskie.pl>, wypełnia formularz i dołącza skan listy z podpisami.

Po zgłoszenie zadania, mieszkaniec otrzyma potwierdzenie drogą mailową.

3 miliony zł zostanie równo podzielone pomiędzy 5 subregionów - po 600 tysięcy zł na każdy subregion:

- **SUBREGION:** m. Opole i powiat opolski
- **SUBREGION:** powiaty nyski i brzeski
- **SUBREGION:** powiaty kluczborski, namysłowski i oleski
- **SUBREGION:** powiaty głubczycki, krapkowicki i prudnicki
- **SUBREGION:** powiaty strzelecki i kędzierzyńsko-kozielski

Nowość - Mobilny Punkt Informacyjny!

Jeśli mieszkaniec będzie miał jakikolwiek problem ze zgłoszeniem zadania na platformie internetowej, może skontaktować się z nami, pomożemy. Jeśli trzeba, odwiedzimy mieszkańca w jego miejscowości. Oprócz tego, tak jak w poprzednich latach, będą Punkty Informacyjne w każdym powiecie. Listę punktów można znaleźć na stronie internetowej: <https://budzet.opolskie.pl>.

Na wszystkie pytania mieszkańców odpowiemy też podczas cotygodniowych spotkań on-line na platformie ZOOM.

Aby wziąć udział w spotkaniu, wystarczy napisać mail na adres: <https://budzet.opolskie.pl>. Spotkania będą odbywać się w każdy czwartek o godz. 14.00, tj. 15, 22, 29 czerwca i 6 lipca.

Zapraszamy również do kontaktu telefonicznego po numerem: 77 54 16 848 i osobistego - w Departamencie Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu urzędu marszałkowskiego, na ul. Barlickiego 17, w godzinach pracy urzędu.

Więcej informacji:

Sportowa rywalizacja i zabawa, czyli strażacki Dzień Dziecka w Komprachcicach



W zawodach wystartowało dziewięć drużyn z siedmiu gmin powiatu opolskiego.

SPORT

Dziewięć harcerskich drużyn pożarniczych wystartowało w zawodach, które odbyły się 4 czerwca na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komprachcicach. Rozgrywki odbyły się z okazji Dnia Dziecka w ramach strażackiego pikniku, którego pozostałymi atrakcjami były dmuchańce, miasteczko rowerowe i gastronomia.

TOMASZ CHABIOR

W Komprachcicach rywalizowały zespoły z siedmiu gmin. Swoje reprezentacje wystawiły Ochotnicze Straże Pożarne z: Komprachcic (gm. Komprachcice), Domecka (gm. Komprachcice), Jaśkowic (gm. Prószków), Dobrzeń Wielki (gm. Dobrzeń Wielki), Chróścic (gm. Dobrzeń Wielki), Pustkowa (gm. Ozimek), Jełowej (gm. Łubniany), Tarnowa Opolskiego (gm. Tarnów Opolski) i Suchego Boru (gm. Chrzastowice).

W skład każdej z drużyn wchodziły dzieci w wieku od 8 do 13 lat. Konkurencją, z którą musiały się zmierzyć, były uproszczone ćwiczenia bojowe. Należało podczas nich rozwinąć i poskładać linię gaśniczą, a następnie strącić strumieniem wody pachołki. Najważniejsza była dobra zabawa, dlatego nie prowadzono klasyfikacji, a każda z ekip otrzymała nagrody. Ufundował je starosta powiatu Henryk Łakwa.

Sędzią głównym zawodów był Marek Heince z OSP Ochodze. Drugim sędzią i chorążym zawodów został zaś Sebastian Dambiec, sekretarz prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Drugi z nich złożył też przed zawodami meldunek prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP.

– Integrujemy dziś młodych przyszłych strażaków. To z jednej strony rekreacja i zabawa, a z drugiej próba wprowadzenia współzawodnictwa, pokazanie funkcjonowania drużyn strażackich



Zespoły musiały rozwinąć i poskładać linię gaśniczą, a następnie strącić strumieniem wody pachołki.

– podkreślał Leonard Pietruszka, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i wójt gminy Komprachcice. – Chcemy pokazać, że jednostki OSP to nie tylko gaszenie pożarów, rozdawanie kalendarzy czy wodzenie niedźwiedzia, ale również miłe spędzanie czasu w rodzinnym gronie. Taka właśnie jest główna idea naszego pikniku.

Oprócz rywalizacji na uczestników wydarzenia czekały też: darmowe dmuchańce, miasteczko rowerowe straży miejskiej, gry i zabawy z animatorem Mironem, food trucki, lody i kawa. Wstęp był oczywiście darmowy.

Zawody zorganizował Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP. W przygotowanie imprezy włączyły się też: OSP Komprachcice, gmina Komprachcice, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Komprachcicach oraz powiat opolski. Sfinansowana ją natomiast dzięki grantowi marszałka województwa opolskiego.

Patronat nad wydarzeniem objęli Marszałek Województwa Opolskiego Andrzej Buła i Wójt Gminy Komprachcice Leonard Pietruszka. Patronat medialny sprawował natomiast portal internetowy i miesięcznik [Opowiecie.info](http://opowiecie.info).



Uczestnicy pikniku nie tylko rywalizowali w ćwiczeniach bojowych. Czekali na nich też między innymi: darmowe dmuchańce, miasteczko rowerowe straży miejskiej oraz gry i zabawy z animatorem. Zdjęcia: Tomasz Chabior

ZAKSA mistrzem Europy po raz trzeci! Wygrała pierwszy w historii polski finał



ZAKSA to najbardziej utytułowany klub w Polsce. To dziewięciokrotny mistrz Polski, dziesięciokrotny zdobywca Pucharu Polski i trzykrotny mistrz Europy. Zdjęcia: CEV / championsleague.cev.eu

SPORT

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle pokonała w finale Ligi Mistrzów Jastrzębski Węgiel 3:2. Dzięki temu została czwartą drużyną w historii, która trzy razy z rzędu zdobyła najważniejsze klubowe trofeum w Europie.

TOMASZ CHABIOR

Dla Jastrzębskiego Węgla finał Ligi Mistrzów, który odbył się 20 maja, był pierwszym w historii, a dla Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – trzecim wygranym w dziejach i jednocześnie trzecim z rzędu. Ponadto w zakończonym właśnie sezonie obie ekipy dostały się do wszystkich czterech możliwych finałów.

Dzięki temu stawily sobie czoła w meczach o Superpuchar Polski (3:2 dla JW), o Puchar Polski (3:0 dla Gru-

py Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle), o mistrzostwo Polski (3:0, 3:1, 3:0 dla JW), a po wszystkim również o mistrzostwo Europy. Ostatni z tych meczów – niezwykle emocjonujący – należał do Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, która wygrała 3:2.

– Niesamowite emocje i przede wszystkim wzruszenie. Ten sezon był wymagający, a droga, którą przeszliśmy do finału Ligi Mistrzów i finału Plus Ligi, bardzo trudna – podkreślał Marcin Janusz. – Mimo to kończymy z mistrzostwem Europy, przechodzimy do historii, i to po takim meczu, który na pewno zapamiętam do końca życia.

Pojedynek godny wielkiego finału

Już pierwszy set zakończony wynikiem 28:26 dla JW pokazał, że walka o najważniejsze klubowe trofeum w Europie będzie niesamowicie wyrównana. Podobnie było w drugim, gdy jastrzębia-

nie prowadzili czterema punktami, ale to kędzierzynianie zatriumfowali 25:22.

O ile w dwóch pierwszych częściach ZAKSA musiała się ratować, tak w trzeciej zdominowała grę. W pewnym momencie prowadziła 23:11, by ostatecznie zatriumfować 25:14. O zwycięstwie siatkarki z Opolszczyzny miał więc zadecydować czwarty set.

Okazał on się jednym z dłuższych w historii finałów. Obie ekipy wyrównywały aż dziesięciokrotnie, po czym Jastrzębski Węgiel wygrał... 30:28. Było więc 2:2, dlatego klubowego mistrza Europy wyłonił tie-break. W nim kędzierzynianie okazali się nie do zatrzymania i zatriumfowali 15:13.

Zespół charakterny, a kibice wierni

Wygrywając Ligę Mistrzów po raz trzeci z rzędu, ZAKSA wyrównała osiągnięcia CSKA Moskwy (1973–1975 jako Puchar Europy Mistrzów Krajo-

wych), Las Daytony Modena (1996–1998 jako Puchar Europy Mistrzów Krajowych) oraz Itasu Trentino (2009–2011 jako Liga Mistrzów CEV).

– Jestem niesamowicie dumny z drużyny, klubu i kibiców, ze wszystkich ludzi, którzy dołożyli cegiełkę do tego sukcesu. Wygraliśmy trzeci raz z rzędu Ligę Mistrzów, co przejdzie do historii – podkreślał Aleksander Śliwka, kapitan Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. – Dziękujemy kibicom, którzy tak licznie przybyli do Turynu. Po finale mistrzostw Polski mogli w nas zwątpić, ale nie zrobili tego i byli z nami do końca. Dziękuję też drużynie, która w tym sezonie bardzo dużo razy pokazywała swój niesamowity charakter.

Dłuższą serię zwycięstw w finałach Ligi Mistrzów notowały do tej pory tylko CSKA Moskwa (1986–1989 jako Puchar Europy Mistrzów Krajowych) i Zenit Kazań (2015–2018 jako Liga Mistrzów). Czy ZAKSA dołączy do nich za rok?



David Smith, środkowy kędzierzynianin, został wybrany najlepszym graczem Ligi Mistrzów w sezonie 2022/23.

Egzamin pod okiem trenera wicemistrzów świata? Tak zdawali karatecy „Ari”!



Egzamin zdawały dzieci, młodzież i dorośli, w tym dwoje reprezentantów kadry narodowej.

Fot. Tomasz Chabior

SPORT

Ponad 60 karateków z klubu „Ari” Dobrzeń Wielki przystąpiło do egzaminu na kolejne stopnie uczniowskie ky. Przeprowadził go shihan Mariusz Mazur (5 dan) z Bielańskiego Klubu Karate Kyokushin w Warszawie, którego podopieczni dzierżą obecnie trzy tytuły wicemistrzów świata.

TOMASZ CHABIOR

Podczas egzaminu, który odbył się 26 maja, sprawdzano: techniki obronne i ofensywne, odpowiednią koncentrację oraz prawidłowe oddychanie. Karatecy prezentowali też adekwatne dla swojego poziomu kata, czyli harmonijne sekwencje technik, ruchów i pozycji tworzących pewne-

go rodzaju pokaz umiejętności. Na koniec przystąpili również do kumite, a więc stoczyli kilka walk. Takie egzaminy odbywają się w „Ari” wiosną i zimą.

– Każdy ma różne możliwości i odmienne talenty, więc nawet jeśli komuś na takim egzaminie nie wychodzi tak, jak by chciał, ale wciąż jest skoncentrowany i mu zależy, bierzemy to pod uwagę. Nie mierzymy wszystkich jedną miarą, bardzo ważna jest pasja i przyjemność płynąca z karate – podkreślał Mariusz Mazur. – Na egzaminie prezentuję to, co chcę, żeby wykonali zdający, a oni potem to robią. Karate podoba mi się dlatego, że każdy ma szansę. Ktoś może nie mieć talentu czy cech motorycznych, ale być pracowitym i dzięki temu jest w stanie osiągnąć sukces na egzaminach lub zawodach sportowych.

System stopni w karate kyokushin dzieli się na uczniowskie (od 10 do 1 kyū) i mistrzowskie (od 1 dan wwyż). Przygodę z tą dyscypliną rozpoczyna się w białym pasie, po którym zdaje się kolejno na pomarańczowy, niebieski, żółty, zielony i brązowy. Dopiero posiadając ostatni z nich,

można ubiegać się o pierwszy stopień mistrzowski dan, czyli o czarny pas.

Egzaminujący dobrze szkolenych karateków shihan Mariusz Mazur to prezes Bielańskiego Klubu Karate Kyokushin, w którym pełni również funkcję trenera. Wśród jego największych trenerskich sukcesów należy wymienić trzy srebrne medale mistrzostw świata wywalczone przez dwójkę jego podopiecznych – Macieję Mazur i Monikę Zielińską.

Klub karate „Ari” funkcjonuje od końcówki 2019 roku, a jego prezesem i trenerem jest Marcel Niemczyk (2 dan). „Ari” posiada sekcje w: Dobrzeńcu Wielkim, Popielowie, Pokoju i Opolu-Czarnowasach. W treningach uczestniczą zarówno zawodnicy, jak i osoby, które uprawiają karate rekreacyjnie: dzieci, młodzież i dorośli. Wśród nich są też reprezentanci kadry narodowej: Marcel Niemczyk, Adrianna Niemczyk, Aleksandra Bańska, Alicja Kołodziej i Aleksander Macioszek.



Stal Brzeg zdobyła wojewódzki Puchar Polski!

SPORT

Stal Brzeg wywalczyła Puchar Polski na szczelbu wojewódzkim, ale grające o dwie ligi niżej Iprime Bogacica również pokazało się z dobrej strony. Zdobywcy trofeum zatriumfowali w finale 4:1 i w nowym sezonie zagrają w Pucharze na szczelbu centralnym.

TOMASZ CHABIOR

Wojewódzki finał Pucharu Polski odbył się 17 maja na stadionie MKS-u Kluczbork. W pierwszym kwadransie więcej klarownych sytuacji miało Iprime Bogacica, ale żadnej z nich nie wykorzystało, co zemściło się już w 19. minucie. Daniel Morys zagrał wówczas z prawej strony pola karnego tak, jakby to miało być dośrodkowanie, ale zamiast tego piłka pofrunęła bezpośrednio do bramki Michała Sarny.

Od tamtej chwili było 1:0 dla brzeżan, którzy w 38. minucie podwyższyli prowadzenie. W pole karne dośrodkował wówczas Dominik Bro-



Stal Brzeg zdobyła wojewódzki Puchar Polski po raz pierwszy od 2019 roku.

niślawski, a tam Maksymilian Podgórski posłał piłkę z paru metrów do bramki. Kolejny gol padł w 72. minucie, gdy golkiper Stali wypuścił futbolówkę, co wykorzystał Miłosz Reisch, który błyskawicznie doskoczył do piłki i skutecznie dobił. Było więc 2:1.

– Awans do finału i gra w nim była dla nas wielką przygodą i szkoda, że nie udało się wygrać. Czujemy

mały niedosyt, ponieważ mieliśmy dziś swoje okazje, ale ich nie wykorzystaliśmy – mówił Edmund Machnik, zawodnik Iprime Bogacica. – Zemściły się na nas szczególnie sytuacje z pierwszego kwadransu, przegrywaliśmy 0:2, ale w drugiej połowie zdobyliśmy bramkę kontaktową. Nie starczyło nam jednak siły, żeby wyrównać. Naszym kolejnym celem jest czołówka 4. ligi, do której niedawno awansowaliśmy, i chcemy tę czołówkę utrzymywać przez kilka kolejnych lat. O 3. lidze na razie nie myślimy.

Iprime poszło za ciosem i w kolejnych minutach naciskało na brzeską bramkę w poszukiwaniu gola na 2:2 i wydłużenia pojedynku o dogrywkę. Kres temu położył jednak Michał Maj, który w 80. minucie dał Stali wynik 3:1 bezpośrednio z rzutu wolnego. Po nim na 4:1 trafił jeszcze Maksymilian Podgórski i tym akcentem zakończył rywalizację. W nagrodę brze-

żanie zagrają w centralnym Pucharze Polski, gdzie mogą trafić choćby na Legię Warszawę, jak w 2017 roku Ruch Zdzieszowice, czy na Zagłębie Lubin, jak rok temu Start Jędrzejów.

– Celem na ten sezon było nie tylko utrzymanie, ale również zdobycie Pucharu Polski na szczelbu wojewódzkim. Nie chcemy, żeby Puchar był osłodą po spadku, wciąż walczyliśmy o pozostanie w 3. lidze, a triumf w dzisiejszym finale napędzi nas przed ostatnimi ligowymi pojedynkami. Chcemy w nich pokazać, że Stali należy się utrzymanie – mówił Marcin Niemczyk, zawodnik Stali Brzeg. – Iprime udowodniło dziś, że tak szybko wywalczony awans do 4. ligi to nie przypadek. Mimo to przebieg całego spotkania pokazał, że kulturą gry oraz jakością indywidualną i zespołową przewyższaliśmy zespół z Bogacicy. Mieliśmy dziś i lepsze, i słabsze momenty, ale finalnie wygramy 4:1.



Iprime Bogacica to rewelacja kończącego się sezonu klasy okręgowej. Nie przegrała żadnego meczu, tylko w jednym zremisowała, a awans do 4. ligi wywalczyła kilka kolejek przed końcem rywalizacji. W finale Pucharu musiała jednak uznać wyższość grającej dwa szczeble wyżej Stali.

Zdjęcia: Tomasz Chabior

ZAPYTAJ

O SAMOCHÓD ZASTĘPCZY
na czas trwania naprawy!

ŁUKASZ KOŁODZIEJ

AUTO SERWIS

BLACHARSTWO • KLIMATYZACJA • MECHANIKA
• SZKODY GRADOWE • WYMIANA OPON • AUTO SZYBY



Współpracujemy z:

**ERGO
HESTIA**

UNIGA

Allianz 



77 4696 371

603 192 195

DOBRZEŃ WIELKI, ul. Sokołów 3